

Niech nam żyje
górnictwo!
Barbórkę świętowali
w Skrzyszowie, Zawadzie,
Pszowie i Rogowie



STRONA 12 i 23

WTOREK, 5 GRUDNIA 2023 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 49 (1202)

Rok XXIV

PIOTR HOJKA
z nowym odkryciem



Potwierdził
datę
założenia
miasta
w 1257
roku

STRONA 3

Co z ulicą Chetmońskiego w Zawadzie?

Po naszej interwencji
miasto zabezpieczyło mostek,
ale pieniędzy na remont
nie widać

CZYTAJ WIĘCEJ NA STRONIE 7

- MOSTEK TRZYMA SIĘ NA SZMATACH. JEGO STAN JEST TRAGICZNY
- KOMENTUJĄ RADNY JAKUB ELSNER I IZABELA SANKALA-CIUBEREK Z RADY DZIELNICY ZAWADA.

Do naszej redakcji zwrócili się przedstawiciele rady dzielnicy, którzy poprosili o nagłośnienie braku remontu ulicy Chetmońskiego, który powinien dawno już być wykonany. Dodatkowym problemem jest przepust niedaleko skrzyżowania z ulicą Siarkową, którego stan według mieszkańców zagraża użytkownikom drogi. Po wysłaniu przez naszych dziennikarzy pytań do urzędników odnośnie remontu i przepustu, mostek został szybko zabezpieczony i oznakowany. Niestety pieniędzy na remont w przyszłorocznym budżecie na razie nie zaplanowano.

Mieszkańcy
Radlina stracili
100 tys. zł.

POLICJANCI
ZŁAPALI OSZUSTÓW



STRONA 5

Małżonkowie
z Pszowa
i Mszany
uhonorowani
medalami

STRONA 14 i 16-17



Strażacy z całego regionu odznaczeni w Wodzisławiu



STRONA 6

Anna Szweda-Piguła
nowym sekretarzem
wodzisławskiego
magistratu

STRONA 4

TURZA ŚLĄSKA

DOM
PRZY BOGUMIŃSKIEJ
STANĄŁ W OGNIU

2



REKLAMA

RADIO VANESSA FM
RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

PSZÓW

Piotr Kowol szczerze
o finansach miasta
i rankingach

STRONA 8-9

ISSN 1508-8820



9 771508 882108

49



Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny Nowin
Wodzisławskich

Ulica jak szwajcarski ser

Znam ten problem, bo przecież ulica Chełmońskiego leży w mojej rodzinnej Zawadzie i przejeżdżam tam stosunkowo częściej, niż inni dziennikarze. Dlatego też dziwię się, że trzeba tyle lat czekać na wyremontowanie tej drogi. Teraz, gdy dowiedzieliśmy się, że choć w budżecie miasta na 2024 rok pieniądze na remont nie zostały jeszcze ujęte, ale ulica ta została zgłoszona do ostatniego naboru z tzw. Polskiego Ładu, jestem jednak pełen nadziei na remont. Domyślam się, że choć przyznano wstępną promesę na 30 mln zł na drogi dla Wodzisławia Śląskiego, realnych pieniędzy jeszcze nie ma i nie wiadomo czy będą, ale chcę przypomnieć, że teraz większość parlamentarną mają posłowie ze środowiska politycznego naszego prezydenta Wodzisławia. Mam nadzieję, że nie zablokują oni tak potrzebnych dla samorządów środków z tej ostatniej edycji Polskiego Ładu. Jest też opcja, że po przetargach trzeba będzie zweryfikować listę ulic do remontu w ramach tych środków. Wtedy jednak mam nadzieję, że ulica Chełmońskiego mimo wszystko zostanie na tej liście, bo naprawdę wymaga ona gruntownego remontu. Cieszy fakt, że tuż po otrzymaniu od miasta odpowiedzi na moje pytania, niezwłocznie zabezpieczono przepust na ul. Chełmońskiego, o który pytałem, bo wcześniej nikt takich zabezpieczeń nie wykonał. A potem spadł śnieg i przykrył wszystko, ale oznakowanie jest nadal widoczne. Czekam na remont z niecierpliwością, jak resztą wielu mieszkańców.

Górnictwo z okazji Barbórki. Wernisaż prac Jana Ślizewskiego

WODZISŁAW ŚL. Obchody barbórkowe rozpoczęły się w wielu miejscach na Śląsku już w niedzielę. W Wodzisławiu Śląskim, a konkretnie w Pałacu Dietrichsteinów odbył się wyjątkowy wernisaż prac Jana Ślizewskiego.

Jan Ślizewski, 85-letni emerytowany górnik, twórca nieprofesjonalny z Radlina. Jest zapalonym malarzem, który na swoich obrazach przedstawia między innymi kulturę górniczą. Artysta posługuje się minimalną gamą kolorów, dzięki czemu oddaje specyficzny klimat panujący pod



Jan Ślizewski oprowadzał zebranych po wystawie i opowiadał kolejno o kulisach powstania swoich obrazów

ziemią. Na wystawie pojawiły się obrazy pana Jana przedstawiające zarówno pracę górników pod ziemią, jak i życie codzienne wokół kopalni.

(ska)

VIII Międzynarodowy Turniej Bokserski „Boxing Day” o Puchar Prezydenta Miasta Wodzisławia Śląskiego



WODZISŁAW ŚL. Po blisko 4 letniej przerwie cykliczny Międzynarodowy Turniej Bokserski „Boxing Day” powraca do Wodzisławia Śląskiego. W tegorocznej edycji, która odbędzie się już 9 grudnia udział potwierdzili zawodnicy z Wielkiej Brytanii, Czech i Polski. Organizatorzy zapowiadają ok. 30 walk w profesjonalnej bokserskiej odsłonie. To turniej cieszący się przed pandemią wielką popularnością wśród zawodników. Tegoroczna edycja odbywać będzie się pod hasłem „Wolę trenować niż hejtować! STOP mówię nienawisci!” i ma być wyrazem sprzeciwu wobec prześladowań, nękania oraz braku tolerancji wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. O tym, że warto być przyzwoitym i budować swoją wartość poprzez sport przekonają się wszyscy uczestnicząc w naszym wydarzeniu. Oficjalne rozpoczęcie nastąpi o godz. 12:00 w sali sportowej przy SP nr 28 w Wodzisławiu Śląskim (ul. Mieszka 10).

(ska)

Pożar budynku w Turzy Śląskiej. Akcja przy Bogumińskiej

TURZA ŚL. W sobotni wieczór 2 grudnia strażacy zostali wezwani na ul. Bogumińską, gdzie doszło do pożaru dachu i poddasza w budynku jednorodzinnym. Akcja gaśnicza trwała kilka godzin.

Jednostki Państwowej Straży Pożarnej i ochotnicze straże pożarne prowadziły akcję gaśniczą. Ze względu na intensywnie opady śniegu sytuacja już na początku była utrudniona. Strażacy podawali prądy wody z wykorzystaniem samochodu specjalnego z drabiną. Na miejscu pracowały jednostki JRG Wodzisław Śląski,

JRG Rydułtowy, JRG Jastrzębie-Zdrój, OSP Turza Śląska, OSP Łaziska, OSP Rogowy, OSP Turzyczka, OSP Czyżowice, OSP Olza, OSP Bełżnica, OSP Pszów, OSP Zawada.

- Trwa pożar budynku usługowego z wydzieloną częścią mieszkalną, pożarem objęty jest dach budynku oraz elementy konstrukcyjne. Na miejscu pracuje 14 zastępów straży pożarnej. Na drodze krajowej w Turzy Śląskiej ruch jest zamknięty – mówił podczas akcji gaśniczej kpt. Sebastian Bauer z KP PSP Wodzisław Śląski. Na szczęście nie było osób poszkodowanych. Akcja trwała kilka godzin. Strażacy skończyli dogaszanie budynku późną nocą. Przyczyny pożaru będą ustalane.

(FK), (ska)



Strażacy walczyli z ogniem do późnych godzin nocnych. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a

tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5

tel. 32 666 0 111

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW

ogłasza publiczny przetarg ustny, nieograniczony na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Miasta Pszów z przeznaczeniem na cele rolne

1. Wyszczególnienie nieruchomości:

- 1) Działka nr 859/79, o pow. 0,5845 ha, położona w Pszowie przy ul. Śląskiej – na okres 2 lat, stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego – 300,00 zł/rok (zw. z VAT),
- 2) Nieruchomość składająca się z części działki nr 504/36 i części działki nr 505/36, o łącznej pow. 3,3368 ha, położona w Pszowie przy ul. Franciszka Chróścza – na okres 3 lat, stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego – 1 700,00 zł/rok (zw. z VAT).

2. Postąpienie nie mniej niż 20,00 zł.

3. Przetarg odbędzie się w dniu **11 grudnia 2023 r. o godzinie 10.00**, w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta Pszów, ul. Pszowska 534, I budynek, I piętro.

4. Pełna treść ogłoszenia dostępna na stronie internetowej Urzędu Miasta Pszów www.pszow.pl podstrona Aktualności i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.gmpszow.finn.pl> w zakładce Przetargi oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów.

5. Dodatkowych informacji można uzyskać pod nr tel. 32-716-08-35.



INFORMACJA

WÓJT GMINY MSZANA



działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 344)

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mszana oraz na stronie internetowej www.mszana.ug.gov.pl w zakładce **Gospodarka/Nieruchomości/Wykaz nieruchomości** od dnia 05.12.2023 r. na okres 21 dni wywieszony zostanie wykaz nieruchomości w sprawie oddania w użyczenie na czas nieoznaczony części nieruchomości zabudowanej budynkiem remizy położonej w Mszanie przy ul. Ks. Tusker 6 oznaczonej ewidencyjnie nr działki 2682 dla której prowadzona jest księga wieczysta nr GL1W/00067734/2; na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Mszanie z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej związanej z ochroną przeciwpożarową, co jest zadaniem własnym gminy wynikającym z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Piotr Hojka odkrył nową wzmiankę o założeniu miasta. Opisał to w swojej książce



Rozmowę z autorem publikacji Piotrem Hojką przeprowadził redaktor naczelny Nowin Wodzisławskich Szymon Kamczyk

WODZISŁAW ŚL. W czwartek 30 listopada w Muzeum w Wodzisławiu Śląskim (Pałac Dietrichsteinów) odbyło się spotkanie autorskie wraz z promocją nowej książki Piotra Hojki „O początkach Wodzisławia Śląskiego”, w której autor przytacza zapisy tekstu Manuale, który odkrył w archiwum w Czechach. W tekście tym znajduje się wzmianka o założeniu miasta, datująca lokację Wodzisławia na 1257 rok.

Ten fakt może być zadziwiający, jednak całe datowanie lokacji Wodzisławia Śląskiego (Loslau) opierało się do tej pory na jednej wzmiance, opublikowanej przez Rudolfa Hirscha (z dzieła Barnaby Strassera, podobno przechowywane go w archiwum w Wiedniu). To tam właśnie pada

posiada niezwykle skromny zasób źródeł dotyczących najdawniejszych dziejów tego miasta” – pisze Piotr Hojka w swojej książce. Brak dokumentów wynika z pożarów, które nawiedzały miasto (największy w 1822 roku) oraz usunięciu wielu dokumentów z miejskiego archiwum w 1922 roku (przekazanych na makulaturę do Mikołowa).

Podczas spotkania w Pałacu Dietrichsteinów Piotr Hojka opowiedział o swoim odkryciu i jego analizie. W krótkiej wzmiance w Manuale, które zapewne jest fragmentem franciszkańskiego rocznika, znajdują się również informacje o tym, że miasto założył Władysław Opolski, który spoczął w Cieszynie (historycy do dziś poszukują miejsca ostatniego spoczynku księcia), natomiast szczegółowe dokumenty lokacyjne mają znajdować się w klasztorze w Miechowie.

Co było przed Wodzisławiem?

Piotr Hojka badając ten trop udał się do Miechowa, gdzie niestety nie znalazł żadnej wzmianki o Wodzisławiu. Jak sam podkreśla jednak, znalazł dokumenty, według których Władysław Opolczyk wyraża zgodę w 1257 roku na zakony franciszkańskie w dwóch miejscowościach. Pierwsza z nich to Chorzów, co łatwo można potwierdzić. Druga natomiast nosi nazwę Białobrzezie i do dziś jest przedmiotem domysłów historyków. Czy właśnie

tak nazywał się Wodzisław Śląski przed lokacją miasta przez Władysława?

– Co warto podkreślić, nazwa Białobrzezie pojawia się w dokumentach wiele razy wcześniej, m.in. w 1199 roku, ale źródła milczą o tej wsi po 1257 roku, natomiast czy to jest Wodzisław, tego na razie nie ustalimy. W drugiej części tekstu w Miechowie znajduje się parę zdań, które pokazują, że w jakimś stopniu może to łączyć się z Wodzisławiem. Nie wiadomo, dlaczego niemiecki historyk Zimmerman w 1790 roku twierdził, że Białobrzezie zostało podniesione do rangi miasta i w Białobrzeziu był klasztor Franciszkanów. Zimmerman pisze jednak, że chodziło o Bytom, a jakże jest to jednak podobne do Wodzisławia – zaznaczył podczas spotkania Piotr Hojka, pytany o Białobrzezie przez redaktora naczelnego Nowin Wodzisławskich Szymona Kamczyka.

– To ciekawostka, aby

dodać tej sprawie nieco smaku. Jest taka zaginiona wieś i to pokazuje nam, że nazwa była zmieniona. Białobrzezie ma swoją historię, jest o nim m.in. wzmianka z 1128 roku i co ciekawe, zostało zniszczone przez Tatarów, jak piszą historycy i książkę zezwala na odbudowę. Jakże to jest podobne do naszej tradycji! – mówił Piotr Hojka, zaznaczając, że jest to zdecydowanie temat do dalszych badań.

Historia budzi ciekawość

Podczas spotkania pojawiło się sporo pytań publiczności. O dostępne źródła, rozrzucone po archiwach w różnych miejscowościach w Polsce i zagranicą pytał prezydent Mięczyśław Kieca. Z kolei wiceprzewodniczący rady miejskiej Marian Plewnia dopytywał o starszą od Wodzisławia historię Jedłownika. Poruszono również temat drogi Starowodzisławskiej oraz grobli na Grodzisku. Spotkanie cie-

szyło się ogromnym zainteresowaniem słuchaczy, co pokazuje, że historia miasta fascynuje wielu, choć jeszcze dużo białych plam jest do wypełnienia – jeszcze wiele jest do odkrycia.

Piotrowi Hojce za badania historii miasta podziękował prezydent Mięczyśław Kieca, zapowiadając jednocześnie zmiany w polityce organizacyjnej muzeum, o których ma poinformować już wkrótce.

Książka „O początkach Wodzisławia Śląskiego” wydana została przez Wydawnictwo Nowiny. Publikację można zakupić poprzez stronę internetową www.sklep.nowiny.pl z możliwością odbioru osobistego w redakcji Wydawnictwa Nowiny w Raciborzu lub w czwartki od godz. 11.00 do 12.00 w siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Wodzisławskiej. Książkę zamówić można także telefonicznie, pod numerem 32 415 47 27.

(FK)



Prezydent Mięczyśław Kieca pogratulował Piotrowi Hojce nowej publikacji i podziękował za badania nad historią miasta



Spotkanie autorskie przyciągnęło wielu pasjonatów historii z Wodzisławia i okolic

OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 z zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15, wywieszono w dniu 05.12.2023 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w dzierżawę w 2024 r. Z wykazem tym można się zapoznać także na stronie internetowej gminy: www.gorzyce.pl oraz bip.gorzyce.pl.



ANNA SZWEDA-PIGUŁA

nowym sekretarzem wodzisławskiego magistratu

WODZISŁAW ŚL. 1 grudnia stanowisko sekretarza miasta Wodzisławia Śląskiego objęła decyzją prezydenta Mieczysława Kiecy Anna Szweda-Piguła, dotychczasowa dyrektor Centrum Rozwoju Miasta, związana z samorządem od kilkunastu lat. Dotychczasowy sekretarz Zbigniew Gamza od 1 grudnia objął stanowisko sekretarza w Markłowicach.

Anna Szweda-Piguła posiada kilkunastoletnie doświadczenie samorządowe, zdobywane na różnych szczeblach. W wodzisławskim magistracie rozpoczęła pracę 1 grudnia 2008 roku od stanowiska młodszego referenta w Wydziale Promocji i Informacji. Pracując w Urzędzie, prowadziła m.in. Biuro Prezydenta Miasta, była naczelniczką Wydziału Dialogu, Promocji i Kultury oraz dyrektorką Centrum

Rozwoju Miasta. Równolegle przez osiem lat pełniła funkcję rzecznik prasowej Urzędu Miasta i prezydenta. Ponadto przez trzy lata wykładała na Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach, przez dziewięć lat pełniła funkcję redaktor naczelnej Gazety Wodzisławskiej. Anna Szweda-Piguła to absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Ekonomicznego. Jest specjalistką z zakresu zarządzania informacją, zespołem, projektami, czasem pracy. Szkoli i doradza w zakresie m.in. komunikacji, tworzenia strategii, negocjacji i public relations. Obecnie jest wykładowcą w rybnickiej filii Wyższej Szkoły Biznesu i Nauk o Zdrowiu w Łodzi. Prywatnie żona, mama dwóch córek i syna, mieszkanka wodzisławskiej dzielnicy Radlin II.

Anna Szweda-Piguła na stanowisku sekretarza miasta zastąpiła Zbigniewa Gamzę, który od grudnia sprawuje funkcję sekretarza gminy w Markłowicach.

– Bardzo zależało mi na tym, aby objęcie obowiązków po poprzedniku nastąpiło płynnie i bez żadnych zakłóceń dla pracy w Urzędzie. Postanowiłem powierzyć nowe stanowisko, w ramach awansu wewnętrznego, Annie Szwedzie-Pigule, która od 15 lat związana jest z magistratem, która od podszewki zna Urząd i, co niezwykle dla mnie ważne, nasze miasto. Anna Szweda-Piguła ma wysokie kwalifikacje i odpowiednie kompetencje do sprawowania funkcji sekretarza – mówi prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca.

– W nowej roli postawię przede wszystkim na usprawnienie pracy i komu-

Anna Szweda-Piguła

na stanowisku sekretarza miasta zastąpiła Zbigniewa Gamzę, który od grudnia sprawuje funkcję sekretarza gminy w Markłowicach.



nikacji wewnętrznej Urzędu, który, tak jak nakreślił mój poprzednik, ma być nowoczesnym urzędem, świadczącym wysokiej jakości obsługę, sprawnie realizującym procesy, szybko, a co najważniejsze, skutecznie reagującym na potrzeby mieszkańców, w oparciu o nowe mechanizmy obiegu dokumentacji, jak i nowe kanały komunikacji. Priorytetem dla mnie to dobrostan pracowników UM i jednostek organizacyjnych miasta, peł-

niących codzienną służbę na rzecz wodzisławian. Zależy mi zwłaszcza na jeszcze lepszym przepływie informacji w samym Urzędzie, jak i na linii Urząd-jednostki – przekazuje nowa sekretarz miasta Anna Szweda-Piguła. Komórki i samodzielne stanowiska Urzędu Miasta, nad którymi od 1 grudnia czuwa nowa sekretarz, to: Biuro Organizacyjne, Centrum Rozwoju Miasta (Wydziały Dialogu, Promocji i Kultury, Strategii i Funduszy Zew-

nętrnych oraz Zamówień Publicznych), pełnomocnik ds. zarządzania zgodnością i bezpieczeństwa informacji. Sekretarz koordynuje też działania jednostek kultury (Wodzisławskie Centrum Kultury, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wodzisławiu Śląskim, zlokalizowane w Pałacu Dietrichsteinów Muzeum w Wodzisławiu Śląskim) oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji „CENTRUM”.

(ska)

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**



POSZUKUJESZ PRACOWNIKÓW?
DODAJ OGŁOSZENIE NA **PRACA.NOWINY.PL**

Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

praca nowiny.pl

Małżonkowie oddali oszustom 100 tys. zł. Myśleli, że pomagają CBA



Fałszywym „policjantem” grozi teraz 8 lat więzienia (zdj. poglądowe)

RADLIN Przekazali fałszywym funkcjonariuszom ponad 100 tys. zł. Podszywający się pod mundurowych z CBA twierdzili, że ścigają przestępców, choć sami nimi byli. Kryminalni zatrzymali ich po dwóch tygodniach.

Małżonkowie z powiatu wodzisławskiego byli przekonani, że pomagają mundurowym w schwytaniu przestępców i przekazali fałszywym funkcjonariuszom ponad 100 tys. zł. Intensyw-

na praca radlińskich kryminalnych doprowadziła do szybkiego zatrzymania tych oszustów. Usłyszeli oni zarzut i trafili do aresztu na 3 miesiące. Grozi im kara do 8 lat więzienia.

Radlińscy policjanci otrzymali zgłoszenie o oszustwie metodą „na policjanta”. Okazało się, że małżonkowie z powiatu wodzisławskiego byli przekonani, że pomagają mundurowym z Centralnego Biura Śledczego Policji w Katowicach w

schwytaniu przestępców i przekazali fałszywym funkcjonariuszom ponad 100 tysięcy złotych. Nad sprawą pracowali kryminalni z Komisariatu Policji w Radlinie i w niecałe dwa tygodnie ustalili tożsamość sprawców tego przestępstwa. 28-letni mężczyzna został zatrzymany w Bytomiu, natomiast 45-letnia kobieta i jej 30-letni znajomy w Rudzie Śląskiej. Wspólnicy usłyszeli zarzut oszustwa. Na wniosek śledczych oraz prokuratora sąd podjął decyzję

o ich tymczasowym aresztowaniu. Podejrzany grozi teraz kara do 8 lat więzienia.

Oszuści, działając metodą „na policjanta” czy „na wnuczka” niestety wciąż oszukują, nie tylko starsze osoby. Są bezwzględni i wyłudzą pieniądze od naszych babć, mam, cioc, dziadków, ojców i wujków. Nie bądźmy obojętni i ostrzegajmy naszych krewnych przed osobami podszywającymi się pod członków rodziny czy policjantów. (ma.w)

MATKA CHCIAŁA ODEBRAĆ DZIECKO Z PRZEDSZKOLA. MIAŁA PONAD 3 PROMILE

WODZISŁAW ŚL. Mieszkan-ka powiatu wodzisławskiego przyjechała samochodem do przedszkola po swoje dziecko. Pracownicy placówki wyczuli od niej alkohol i natychmiast powiadomili policję. Mundurowi sprawdzili jej stan trzeźwości, 43-latką miała w organizmie ponad 3 promile alkoholu.

30 listopada po 13.00 mundurowi z Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. otrzymali zgłoszenie, które dotyczyło matki,

która przyjechała autem po swoje dziecko do przedszkola w Markłowicach. Pracownicy placówki wyczuli od kobiety alkohol, powiadomili więc policję.

Mundurowi na miejscu potwierdzili, iż 43-letnia mieszkanka powiatu wodzisławskiego przyjechała po swoje 5-letnie dziecko samochodem. Chłopczyk został przekazany babci, natomiast matka dziecka została przez policjantów zatrzymana. Badanie alkomatem wykazało u niej ponad

3 promile.

- Kobieta odpowie teraz za kierowanie pojazdem mechanicznym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, grozi jej kara więzienia do lat 3. O jej nieodpowiedzialnym zachowaniu zostanie powiadomiony sąd rodzinny - przekazują funkcjonariusze z KPP w Wodzisławiu Śl. Dodają, że dzięki czujności i właściwej reakcji pracowników przedszkola nie doszło do tragedii. - Nie reagujesz, akceptujesz – podkreślają. (juk)

Badanie alkomatem wykazało u mieszkanki powiatu wodzisławskiego ponad 3 promile. Kobieta odpowie teraz za kierowanie pojazdem mechanicznym, znajdując się w stanie nietrzeźwości, grozi jej kara więzienia do lat 3.

FOT. ŚLĄSKA POLICJA



**Wkrótce otwarcie
Punktu TAURONA
w Wodzisławiu
Śląskim
ul. Rynek 21**

**Życzymy Ci
dobrej energii
na Święta**



SPONSOR POLSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ

Strażacy z całego Śląska odznaczeni w Wodzisławiu

W Komendzie Powiatowej PSP w Wodzisławiu Śląskim odbyła się uroczystość z okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości, połączona z 70 – tą rocznicą zawodowego pożarnictwa na Ziemi Wodzisławskiej. Podczas uroczystości wręczono odznaki i odznaczenia dla strażaków z całego Śląska oraz awanse dla strażaków wodzisławskiej komendy.

Uroczystości rozpoczęły się poświęceniem figury św. Floriana przed budynkiem komendy powiatowej PSP oraz pojazdu wielofunkcyjnego, zakupionego dla komendy w Wodzisławiu. Figurę wykonał strażak z JRG Wodzisław – mł. ogn. Norbert Kolonko. Uroczystego poświęcenia dokonał ks. Bogusław Płonka.

W trakcie uroczystości nastąpiło wręczenie awansów służbowych dla funkcjonariuszy PSP, odznaczeń oraz nagród. Odznaczenia oraz pamiątkowe medale przygotowane z okazji 50. rocznicy oddania do użytku komendy oraz 70. rocznicy funkcjonowania zawodowego pożarnictwa w powiecie wodzisławskim zostały wręczone również zaproszonym gościom.

Druh Bolesław Cnota odznaczony Krzyżem św. Floriana

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Krzyżem św. Floriana odznaczony został druh Bolesław Cnota, który od kilkadziesiąt lat związany jest z ochroną przeciwpo-



Nową figurę św. Floriana poświęcił ks. prałat Bogusław Płonka

żarową.

– Druh Bolesław w roku 1950 wstąpił w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Czyżowicach. W latach 1974 – 2000 pełnił funkcję Komendanta Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Gorzycach. W tym czasie brał czynny udział w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych, między innymi w gaszeniu pożaru lasu w Kuźni Raciborskiej w 1992 roku. W roku 1997 był członkiem sztabu przeciwpowodziowego i jako Komendant Gminny kierował działaniami jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Gorzyce podczas usuwania skutków powodzi w dorzeczu Odry. Obecnie jest honorowym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Czyżowicach, stanowiąc wzór dla kolejnych pokoleń strażaków – infor-

roku wchodził w skład Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Czyżowicach. W latach 1974 – 2000 pełnił funkcję Komendanta Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Gorzycach. W tym czasie brał czynny udział w wielu akcjach ratowniczo-gaśniczych, między innymi w gaszeniu pożaru lasu w Kuźni Raciborskiej w 1992 roku. W roku 1997 był członkiem sztabu przeciwpowodziowego i jako Komendant Gminny kierował działaniami jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Gorzyce podczas usuwania skutków powodzi w dorzeczu Odry. Obecnie jest honorowym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Czyżowicach, stanowiąc wzór dla kolejnych pokoleń strażaków – infor-

muje komenda PSP w Wodzisławiu Śląskim.

Odznaki dla strażaków z całego Śląska

Srebrną odznakę „zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” otrzymał Wiejak Rafał, Brązową odznakę „zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” otrzymali: Bar Radosław, Barteczko Rafał, Bąk Artur, Blochel Adam, Błaszczuk Michał, Burian Łukasz, Cieślak Marcin, Dyraga Mateusz, Dziurok Radosław, Florczyk Dawid, Franek Adam, Gabrysch Patryk, Gondko Tomasz, Gutkowski Wojciech, Hawryluk Mieczysław, Holeska Bartosz, Jastrząb Paweł, Jaśkiewicz Paweł, Jędruszek Sebastian, Kaczorowski Łukasz, Kocemba Tomasz, Konieczny Piotr, Kos Marek, Kudela Adam, Kurczyk Piotr, Kwiatkowski Aleksander, Kwietniewski Grzegorz, Maruszczyk Łukasz, Młeczko Bartłomiej, Motak Dawid, Mryka Dawid, Mstowski Kamil, Pach Paweł, Pająk Dariusz, Pławewski Piotr, Przybyła Marcin, Pyrkosz Paweł, Rygaliński Artur, Skupień Daniel, Stachowicz Mariusz, Staroń Michał, Starowicz Tomasz, Strach Bartłomiej, Strugacz Wojciech, Strzelczyk Tomasz, Szczerba Michał, Szlauer Adam, Sznober Mateusz, Szudzik Maciej, Szuster Jakub, Szwed Karina, Szymala Michał, Ślesak Marcin, Śliwiński Jakub, Trepka Albert, Ulfik Tomasz, Waszut Michał, Wilczek Piotr, Wojtarowicz Jarosław, Wrona Artur, Żabicki Paweł.

ZASŁUŻENI DLA OCHRONY PRZECIWOPOŻAROWEJ POWIATU WODZISŁAWSKIEGO

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej nadało odznaki „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej powiatu wodzisławskiego”, które otrzymali:

BARBARA ORZECZOWSKA

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wodzisławiu Śl.

MIECZYŚLAW WIDENKA

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wodzisławiu Śl.

ST.BRYG. WOJCIECH KRUCZEK

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku,

BRYG. MAREK ZDZIEBŁO

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Żorach

ST.BRYG. ARKADIUSZ LABOCHA

Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Chorzowie.

AWANSE DLA WODZISŁAWSKICH STRAŻAKÓW

Wręczono również awanse na wyższe stopnie służbowe.

Stopień MŁODSZEGO BRYGADIERA otrzymał:

– **st. kpt. Damian Dylewski**

Stopień STARSZEGO KAPITANA otrzymał:

– **kpt. Szymon Kwaśnica**

– **kpt. Mateusz Jureczka**

Stopień STARSZEGO ASPIRANTA otrzymał:

– **asp. Arkadiusz Czakon**

Stopnie STARSZEGO OGNIOMISTRZA otrzymał:

– **ogn. Dawid Izworski**

– **ogn. Piotr Nowak**

– **ogn. Szymon Burek**

– **ogn. Dominik Budka**

Stopień STARSZEGO SEKCyjNEGO otrzymała:

– **sekc. Adrianna Klapuch**

Zostały również wręczone nagrody pieniężne, podziękowania i gratulacje.

Nowy pojazd wielofunkcyjny

Podczas uroczystości oficjalnie przekazano do użytku pojazd wielofunkcyjny, zakupiony dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim, który znajdzie się na wyposażeniu Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Wodzisławiu Śląskim. W jej imieniu pojazd odebrał kpt. Tomasz Kamczyk zastępca dowódcy jednostki.

– Pojazd dla JRG Wodzisław Śląski przeznaczony jest do działań w terenie trudno dostępnym, tam gdzie wykorzystanie zwykłych samochodów jest albo bardzo utrudnione albo wręcz niemożliwe. Posiada napęd cztery na cztery z możliwością blokady tylnego mostu.

Wyposażony jest w automatyczną skrzynię biegów i silnik diesla o mocy 24 koni mechanicznych.

Całkowita wartość pojazdu to 199 000zł. Pojazd został sfinansowany ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w wysokości 119 000,00 złotych, Urzędu Gminy Gorzyce 50 000,00 zł oraz Gminy Lubomia 30 000,00 złotych – informuje komenda PSP.

Uroczystość w Wodzisławiu Śląskim była okazją do przypomnienia jubileuszu 70-lecia zawodowego pożarnictwa na ziemi wodzisławskiej oraz 50-lecia istnienia strażnicy.

Fryderyk Kamczyk



Do wodzisławskiej komendy przyjechali strażacy z całego Śląska. Podczas uroczystości wręczono odznaki i odznaczenia, awanse oraz okolicznościowe medale związane z jubileuszem pożarnictwa na ziemi wodzisławskiej



Odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej powiatu wodzisławskiego” została odznaczona m.in. Barbara Orzechowska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wodzisławiu Śląskim

Ulica Chełmońskiego w Zawadzie jest w fatalnym stanie. Rada dzielnicy apeluje do prezydenta

WODZISŁAW ŚL. Do naszej redakcji zwrócili się przedstawiciele rady dzielnicy, którzy poprosili o nagłośnienie braku remontu ulicy Chełmońskiego, który powinien dawno już być wykonany. Dodatkowym problemem jest przepust nad ciekiem wodnym niedaleko skrzyżowania z ulicą Siarkową, którego stan bezpieczeństwa zagraża użytkownikom drogi. Co ciekawe, po wysłaniu pytań do urzędników, mostek został zabezpieczony i oznakowany.

Decyzji miasta nie rozumieją mieszkańcy Zawady. Rada dzielnicy wskazuje na wieloletnie zaniedbania w zakresie remontów w tej dzielnicy. – Ulica Chełmońskiego od trzech lat jest w budżecie miasta ujęta, jako ulica przeznaczona do remontu. Rada miejska zabezpiecza środki finansowe na tę inwestycję, a prezydent nie wykonuje tego zadania. Były tutaj możliwości zrobienia kanalizacji ale źle oszacowano koszty wykonania pakietu inwestycji kanalizacyjnych, zgłoszonych do dofinansowania i ulica Chełmońskiego musiała zostać z niego wykreślona. Z tego co wiem, projekt na wykonanie tej drogi jest już gotowy od siedmiu lat, dwa lata temu trzeba go było aktualizować, aby nie stracił ważności. Pieniądze zabezpieczone na tę ulicę



Radny miejski Jakub Elsner oraz radna dzielnicy Izabela Sankala – Ciuberek wskazuje, że dziura oraz ogólny stan przepustu na ul. Chełmońskiego stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa pieszych i kierowców

nie wykorzystano na jej remont. W tym roku również zgłaszaliśmy tę ulicę i znowu jest ta sama sytuacja. Prezydent stwierdził, że to zadanie nie mieści się w budżecie gdyż rada miasta według prezydenta nie podała dobrego uzasadnienia, skąd wziąć pieniądze – mówi Jakub Elsner, radny miejski.

Najbardziej zaniedbana ulica w Wodzisławiu Śląskim

– Nie rozumiem decyzji miasta. Tym sposobem ulica Chełmońskiego jest najbardziej zaniedbaną ulicą w Wodzisławiu Śląskim. Trzeba również zwrócić uwagę, że miasto poniosło dodatkowe środki na wspomnia-

ną wcześniej aktualizację projektu, więc to jest niegospodarność i niepotrzebne wydawanie środków finansowych z naszych podatków. Nie rozumiem dlaczego jest taki opór. Projekt nie dotyczy tylko zmiany nawierzchni, ale kompleksowej przebudowy ulicy Chełmońskiego. Był na to zabezpieczony niecały milion złotych – mówi Elsner.

Mamy grudzień, a dziury w Zawadzie nie są łątane od zeszłej zimy. Brakuje terminowo wykonywanych na wiosnę pozimowych remontów dróg. Nie dbamy o to w mieście. Bez sensu jest wykonywać remonty pozimowe późną jesienią, bo za chwilę znowu przyjdą mro-

zy i wszystko na nowo popęka. Jest to marnowanie pieniędzy – dodaje radny.

Mostek stwarza zagrożenie

Kolejną sprawą jest mostek położony niedaleko ulicy Siarkowej, który zdaniem mieszkańców stwarza zagrożenie dla użytkowników drogi, szczególnie dzieci.

– Jadąc w kierunku ulicy Oraczy po prawej stronie mamy dziurę, do której można wpaść. Z dziury tej widać, że asfalt jest tam zabezpieczony szmatami. Kiedyś w ten sposób zostało to wykonane. Dziura porośnięta jest pokrzywami, które paradoksalnie chronią pieszego przed wpadnięciem do niej, gdyż człowiek w naturalny sposób się odsuwa. Mieszkańcy, którzy użytkują drogę są mocno zdenerwowani na tę sytuację. Zgłaszają to do nas, publikują w mediach społecznościowych, wska-

zując na zagrożenie. Każdego roku po nieustających wnioskach mieszkańców składałem kilka interpelacji w tej sprawie na ręce pana prezydenta – zwraca uwagę pan Jakub. – Komentarze idą w bardzo negatywnym dla miasta kierunku. Ludzie twierdzą, że się tu nic nie dzieje w naszej Zawadzie i że jesteśmy pomijani. Ja się mieszkańcom nie dziwię, gdyż w pełni się zgadzam z tą opinią. Jakość dróg we wszystkich innych dzielnicach w Wodzisławiu jest sto razy lepsza, zaś w Zawadzie wszystko jest ciągle zaniedbane. Gdybyśmy my, jako radni, nie wyrwali tych inwestycji, to tu by nic nie było zrobione, o wszystko musimy nieustannie walczyć – kończy Jakub Elsner

Miasto odpowiada i... zabezpiecza

Kiedy mieszkańcy dzielnicy spotkali się z dziennikarzem Nowin, zarówno dziury w jezdni, jak i mostek

Dziury w jezdni na ul. Chełmońskiego to norma, z którą nie mogą zgodzić się mieszkańcy

były jeszcze dobrze widoczne, bo nie spadł pierwszy śnieg. Dzisiaj wszystko to jest przykryte grubą warstwą białego puchu. Warto jednak podkreślić, że kiedy sprawą zainteresowała się nasza redakcja, wysyłając do miasta szereg pytań o ul. Chełmońskiego, nagle przepust został zabezpieczony i oznakowany. Urzędnicy również odpowiedzieli na nasze pytania w tej sprawie.

– Jak potwierdził dyrektor ZDM Grzegorz Połomski, w przyszłorocznym budżecie nie ma zabezpieczonych środków na remont ul. Chełmońskiego. Remont drogi zgłosiliśmy w pakiecie dróg do 8. edycji Polskiego Ładu. Wstępna promesa przyznano – informuje Klaudia Bartkowiak, rzecznik prasowa Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Czy w przypadku niemożliwego do realizowania remontu miasto zakłada zamknięcie przepustu drogowego w dolnej części ulicy Chełmońskiego, który to przepust stwarza obecnie zagrożenie bezpieczeństwa ruchu pojazdów?

– Dyrektor ZDM Grzegorz Połomski odpowiedział, że zgodnie z przeglądem technicznym wykonanym na zlecenie Zarządu Dróg Miejskich w Wodzisławiu Śląskim, wykonanym przez osobę z uprawnieniami budowlanymi, stan przepustu nie zagraża bezpieczeństwu użytkowania. Równocześnie poinformował, że w planie robót utrzymaniowych uwzględniony został remont przepustu – zapowiada Klaudia Bartkowiak.

Mieszkańcy i kierowcy czekają więc na remont, mając nadzieję, że pieniądze z Polskiego Ładu trafią do miasta, a uciążliwy stan drogi, a tym samym bezpieczeństwo w tym miejscu znacząco się poprawi.

(FK), (ska)

KONDOLENCJE



Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 03.12.2023 r. w wieku 77 lat, zmarł członek Rady Nadzorczej

Śp. Henryk Szewc

Wyrazy głębokiego współczucia dla Rodziny i Bliskich Zmarłego w imieniu Rady Nadzorczej, Rad Osiedla, pracowników składa

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowiec”

OGŁOSZENIA

Wójt Gminy Gorzyce

działając na podstawie art. 35 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 r. poz. 344 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Gorzycach przy ul. Kościelnej 15 wywieszono w dniu 05.12.2023 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości będących mieniem komunalnym Gminy Gorzyce przeznaczonych do oddania w najem, dzierżawę oraz użyczenie w 2024 r. Z wykazem można się zapoznać także na stronie internetowej Gminy Gorzyce: bip.gorzyce.pl.



Trzeba było przejść aby piąć się do góry

PSZÓW Z zastępcą burmistrza Piotrem Kowolem rozmawiamy m.in. o biznesie na rynku, stanie zaawansowania inwestycji na terenie po kopalni, pozycji w rankingu „Wspólnoty” oraz zakończonej gehennie mieszkańców ul. Juranda.

– Przy rynku widzę coraz więcej lokali „do wynajęcia”, a chodzą słuchy o zwijaniu się kolejnych. Z czego to wynika?

– Myślę, że taka sytuacja widziana nie tylko w Pszowie ale również w miastach naszego regionu jest bardzo przykra. I po trosze wszyscy jako mieszkańcy jesteśmy temu winni. Z jednej strony trudna sytuacja gospodarcza szczególnie małych przedsiębiorców a z drugiej strony zapytajmy samych siebie czy korzystamy właśnie z takich małych biznesów skupionych przy rynkach. Czy na kawę i lody idziemy na rynek czy wolimy pojechać do galerii? To tylko jeden z przykładów. Takie są niestety realia, że nie każdy biznes w tym miejscu da się utrzymać. Pomijam w tym miejscu, obiekt który był mocno zakorzeniony w pszowski rynek i którego brakuje. W piekarni o której mówię oprócz warunków gospodarczych również zmiana pokoleniowa miała wpływ na decyzje o zamknięciu firmy.

Na pszowskim rynku mamy obecnie prowadzone prace budowlane przez prywatnego inwestora, który w miejscu dawnej „Diany” przygotowuje dwupoziomowy obiekt handlowy.

Jest szansa, że ta inwestycja zmieni nieco obraz życia gospodarczego na naszym rynku.

Piotr Kowol

wyjaśnia, dlaczego Pszów wyskoczył w górę w rankingu samorządowym, a także jak obecnie wyglądają finanse miasta



– **Macie na to jakiś wpływ?**

– Główny wpływ na rentowność biznesów ma sytuacja gospodarcza. Przedsiębiorcy, szczególnie mali, przeżywają bardzo trudny czas. Każdy, kto tym tematem się przy najmniej minimalnie interesuje ma świadomość, że koszty funkcjonowania dla przedsiębiorcy są kolosalne. Na dzisiaj mały biznes głównie walczy o przetrwanie a nie zwiększanie zatrudnienia. Miasto jako organ administracyjny ma znikomy wpływ na prywatnych właścicieli, ale miasto jako mieszkańcy którzy je tworzą olbrzymi. Pszów jest małym miastem, więc w sumie powinniśmy znać

firmy działające w mieście. Jednak, o czym już wspominałem wyżej, na zakupy wybieramy galerie a po materiały budowlane jeździmy do marketu. A przecież w Pszowie mamy przedsiębiorców oferujących materiały budowlane w dobrej cenie. Pytanie czy z nich korzystamy?

Wracając do pytania, prywatny biznes rządzi się swoimi prawami, jednak sytuacja gospodarcza w kraju, olbrzymie koszty pracownicze czy też kwestia popytu na konkretne usługi weryfikują opłacalności działalności gospodarczej.

– **Może stanie się tak, że po inwestycjach na tere-**

nie kopalni (mam tu na myśli budynek biblioteki, jego otoczenie, szyby i dalsze plany inwestycyjne) biznes w jakiejś formie przeniesie się z centrum właśnie tam „na dół”?

– Byłbym szczęśliwy, gdyby prowadzone w tym obszarze inwestycje pobudziły nowe „życie gospodarcze” w tym miejscu. Niekoniecznie przeniosły się „na dół” jak Pan powiedział. Mamy na dzisiaj informację, że obiekt tzw. „dyrektorowca” został sprzedany przez SRK nowemu właścicielowi. Z nowym właścicielem obiektu będziemy chcieli się spotkać aby poznać jego pomysły na to miejsce. Jest to teren pod działalność gospodarczą i mam nadzieję,

że z czasem będzie kolejny wyremontowany element w obszarze po KWK ANNA. Pamiętam, jak jakiś czas temu, przy okazji innej rozmowy mówiłem o nadziei na efekt „śnieżnej kuli”, kiedy zaczniemy proces przywracania do życia tego terenu.

– **Właśnie do tego zmierzam. Też sobie przypominam tę rozmowę.**

– No właśnie, słyszeliśmy różne uwagi, typu po co? Dzisiaj widać jak teren wokół szybu JAN się przeobraża i to zarówno ten miejski, jak i ten wokół, będący w rękach prywatnych. Dobrym przykładem jest zabytkowy budynek byłego NOT-u, gdzie prywatny

właściciel zadbał o budynek. Trwają intensywne prace wewnątrz budynku, a zewnętrznie budynek został również odnowiony. To miałem na myśli mówiąc wtedy o tym impulsie który chcemy dać w ten obszar.

Dzisiaj jest nowy właściciel „dyrektorowca”, teren obok myjni jest przez właścicieli zagospodarowany i przeobrażany. Powoli ten obszar miasta „budzi się do życia” i to pomimo tej trudnej dla przedsiębiorców sytuacji gospodarczej.

Miasto w ramach robót na obszarze po KWK, teraz mówię już o dalszej części, planuje w budynku zaopatrzenia, oprócz żłobka miejskiego, również przy-

przez ten czyściec, w rankingach

gotowanie lokali „na start” z przeznaczeniem dla osób młodych chcących rozpocząć własną działalność gospodarczą.

Jest rzeczą oczywistą, że to wszystko wymaga czasu, ale jest pozytywny trend zmian w tym miejscu i z tego należy się cieszyć.

– No właśnie, jak idą prace w budynku przy szybie JAN?

– W pierwszym budynku z maszyną wyciągową nie ma już rusztowań, jest wylana podłoga wraz z instalacją ogrzewania podłogowego, jest nowa stolarka okienka co widać z zewnątrz. Kończą się prace związane z instalacjami zewnętrznymi. Gotowa kanalizacja sanitarna, deszczowa, na ukończeniu doprowadzenie ciepłociągu do obiektu. To był ogrom prac do wykonania a sam teren nie był łatwy, bo w ziemi znajdowało się wiele rzeczy, których nie było na żadnych mapach. Kopalnia rządziła się swoimi prawami i nie podlegała nadzorowi budowlanemu. Realizując te roboty skorzystaliśmy z pomocy byłych pracowników kopalni bo bez ich wiedzy wiele spraw byłoby jeszcze trudniejszych. Mieszkańcy mogą zauważyć, że teraz zaczynają się pojawiać na budowie materiały już do zagospodarowania terenu. Prace stale posuwają się do przodu i na dzisiaj wydaje się że założony termin na koniec września 2024 jest bezpieczny. Nie chcę zdradzać na tym etapie wszystkich niespodzianek, ale zapewniam, że zarówno budynek robi wrażenie, bo w swoim wyglądzie będzie odzwierciedlać poprzemy-

słowy charakter jak i teren wokół będzie służył z powodzeniem mieszkańcom.

– Odnosząc się do ostatniego rankingu „Wspólnoty”, w którym Pszów (328,82 zł nadwyżki operacyjnej na mieszkańca) uzyskał wynik znacznie lepszy, niż Rydułtowy (100,68 zł), Wodzisław Śląski (92,30 zł), gmina Lubomia (322,66 zł) nie wspominając o Radlinie (– 61,77 zł). W nawiązaniu do tego rankingu spotkałem się ze złośliwym komentarzem odnośnie Pszowa, że jeśli w mieście nic się nie dzieje, to można osiągnąć taki wynik. Co pan na to?

– Pszów w tych rankingach kilka lat temu był na samym końcu. Śmiano się z nas, że jesteśmy najbiedniejszą gminą w Polsce itd. Przez ostatnie 5 lat mocno pracowaliśmy nad tym, aby nastąpiła finansowa stabilizacja miasta. Kiedy rozpoczynałem swoją pracę w tym miejscu, miastu groziła całkowita destabilizacja finansowa. Na Miastem wisiło widmo zwrotu ponad 22,5 mln zł do SRK, a na koncie depozytowym po poprzednich zarządach był milion złotych.

Podjęliśmy rozmowy ze spółką, a efektem tych bardzo trudnych negocjacji było podpisanie porozumienia, które uchroniło Miasto przed finansowym dramatem. Te negocjacje i zrozumienie oraz współpraca w Radzie, która widziała jak ważne i niezbędne są to decyzje, pozwoliły na stabilizację finansową Miasta. Z uporem maniaków staramy się podejmować działania

oszczędnościowe i dbamy o sensowność wydawania środków. To bolesne dla nas, dla pracowników i dla mieszkańców, którym czasami byliśmy zmuszeni odmawiać wsparcia finansowego na konkretne pomysły. Trzeba jednak było przejść przez ten czyściec, bo trzeba mieć świadomość, że gdyby nie to co udało się osiągnąć, to Miastu groził finansowy krach, być może komornik a ewentualny budżet naprawczy zamknąłby finansowanie m.in. organizacji pozarządowych (sportu, kultury, bezpieczeństwa) na co najmniej kilka czy kilkanaście lat. Dzisiaj, po pięciu latach intensywnych działań, zobowiązanie Miasta wobec SRK zmniejszyło się do 6 mln a podpisana ugoda rozkłada je na 6 lat. Te działania pozwoliły zmniejszyć zobowiązania Miasta o ponad 16 mln zł.

A co do rankingu „Wspólnoty”, wypada się cieszyć, że te działania z ostatnich lat zostały zauważone przez osoby z zewnątrz, a to, że opuściliśmy w różnych rankingach te końcowe miejsca ... to chyba dobrze. A że ktoś nas na tych końcowych miejscach musi zastąpić? Cóż, każdy może takie rankingi komentować w swój sposób. My, w Pszowie, po prostu, przed wydaniem, każdą złotówkę oglądamy z dwóch stron i oceniamy czy ten wydatek jest konieczny.

– Też będziecie mieli tzw. wirtualny budżet na 2024 rok?

– Wszystkie samorządy cierpią finansowo i mają

potężny problem z konstruowaniem budżetu na przyszły rok. Nie chcę oceniać, który jest trudniejszy ten czy przyszły. Tworzymy plany, budżet a potem realność wykonania. Razem z Radą Miasta chcemy zabezpieczyć niezbędne środki na wydatki bieżące i inwestycje a tych planowanych jest sporo bo na prawie 20 mln. zł. Mamy świadomość, że budżet na 2024 rok jest bardzo trudny, ale Panie Redaktorze, w Pszowie przez ostatnie lata nie było łatwych budżetów... i chyba nauczyliśmy się radzenia z trudnościami.

Olbrzymim plusem dla miasta jest bardzo niski poziom zadłużenia, bo mając na uwadze m.in. nie rozstrzygnięte sprawy z SRK, staraliśmy się „nie pójść w kredyty”. Oprócz niewielkich kwot, związanych z dotacjami z WFOŚiGW, celem nadrzędnym było nie pozwolenie na to, aby zadłużenie finansowo „dołowało” Miasto.

– I tu znowu wracamy do terenu po kopalni.

– Tak, bo jeśli miasto stanie się bardziej atrakcyjne dla mieszkańca, to tym bardziej dla inwestora z zewnątrz. Miasto potrzebuje inwestycji gospodarczych i mamy tego pełną świadomość. W ostatnim okresie w Pszowie pojawił się jeden większy inwestor, który zakupił upadający teren po ZEG– u i prowadzi, a co ważne rozwija swoją działalność. Niestety Miasto cierpi na niewielkiej ilości terenów pod działalność produkcyjną a z drugiej strony mamy ponad 5 hektarowy teren do którego

praktycznie nie było dojazdu. Udało nam się przejąć na rzecz Miasta od Skarbu Państwa teren, który umożliwi skomunikowanie tego obszaru i to powinien być jeden z celów rozwojowych dla Miasta w nowej kadencji. Mamy jeszcze coś, czego część osób nie dostrzega, a stanowi olbrzymi problem, czyli skomunikowanie (dojazd) Miasta.

Dzisiaj szybciej z Gliwic dojedziemy do zjazdu autostradowego w Mszanie, aniżeli z Mszany dojedziemy do Pszowa, po drodze pokonując nierzadko zakorkowany Wodzisław. To olbrzymi problem. Niestety dla Miasta temat Drogi Głównej Południowej realizacyjnie, jeżeli to nastąpi, jest bardzo odległy. Na szczęście, również dla nas, trwają prace z drogą Racibórz– Rybnik. Ta droga jest także dla nas bardzo ważna, bo proszę zauważyć, że do Mszany mamy ponad 15 km a do nowobudowanej rybnicko – raciborskiej 2– 3 km, a to już potężna różnica. Ten problem, który nas gnębi – odległość od głównych szlaków komunikacyjnych jest olbrzymim utrudnieniem, ale wierzę, że i on w przyszłości zostanie rozwiązany.

– Jeszcze jeden temat, gorąco dyskutowany wśród mieszkańców. Czy najgorszy czas dla nich w remoncie na ul. Juranda już się skończył?

– Tak, prace zostały zakończone. Mamy nowe parkingi, mamy nowy system organizacji ruchu, który pozwala na odpowiednie ustawienie samochodów i bezpieczny oraz skuteczny przejazd dla służb ratunko-

wych. Wcześniej mieliśmy drogę dwukierunkową, ale jak na większości osiedli, którą nie dało się bezpiecznie przejechać. To problem wielu osiedli, więc staraliśmy się, w miarę możliwości rozbudować system parkingowy.

Jak każda tego typu inwestycja, szczególnie w obszarze gęsto zamieszkałym wiąże się z utrudnieniami. Na osiedlu Grunwaldzkim prace prowadzone w okresie letnio – jesiennym powodowały dodatkowe zapylenie. Mogę tylko przeprosić mieszkańców za te wszystkie utrudnienia, jednak tego typu zdarzeń nie uda się uniknąć. Jest faktem, że prace zaczynały się przeciągać, ale niestety, jak to w tak zurbanizowanym terenie bywa, pojawiło się szereg nieprzewidywanych problemów, które wyszły „z ziemi”. A to ciepłociąg, który był na głębokości nienormatywnej, niezainwentaryzowane kable elektryczne, kanalizacja deszczowa spółdzielni która wymagała odpowiedniego połączenia, czy wniosek jednej ze Spółdzielni o poszerzenie jezdni co spowodowało konieczność przebudowy i przesunięcia ciągów pieszych. Na szczęście roboty są już zakończone i odebrane, a wiosną nastąpi obsianie całego terenu oraz wyprofilowanie wszystkich nierówności ziemnych, również tych które pojawią się po sezonie zimowym. Kiedy teren się zazieleni, a i minie trochę czasu od tych wszystkich utrudnień związanych z budową, to mam nadzieję, że inwestycja ta spełni oczekiwania mieszkańców osiedla.

O WINIE PRZY WINIE.

Niezwykłe spotkanie dla pasjonatów

CZYŻOWICE W czyżowskim Ośrodku Kultury odbyło się wieczór związany z winem. Było to już czwarte tego typu spotkanie ekspertów i pasjonatów.

– Magia tego wieczoru wiąże się zawsze z ludźmi, pasjonatami, znawcami tematu i tymi, którzy w winie widzą coś więcej niż tylko trunek procentowy. Sama uprawa może być formą medytacji, a z racji coraz bardziej sprzyjającego klimatu – uprawy rozpoczyna coraz więcej osób. IV spotkanie „O winie przy winie” zgromadziło tłumy! – informuje Ośrodek Kultury w Czyżowicach.

W ramach spotkania moż-

na było zdobyć wiedzę od śląskich winiarzy, zarówno tych którzy zawodowo zajmują się tematem, jak i amatorsko. Nie brakowało degustacji trunków. Impreza była również okazją do wymiany doświadczeń, zaś oprócz win można było również zaczerpnąć smaku specjalnie przygotowanych serów.

– Cieszę się, że Ośrodek Kultury w Czyżowicach z roku na rok gromadzi coraz więcej fascynatów wina. Klimat się ociepla, jest porównywalny do tego w Niemczech, czy północnej Francji. Regiony te słyną w świecie z wyśmienitych win. Wina śląskich winiarzy, których gościmy

u nas są doskonałym potwierdzeniem faktu, że i w Polsce wytwarzane są obecnie doskonałe wina, nagradzane medalami i doceniane przez koneserów. Dynamicznie rozwija się także enoturystyka lokalna. Warto wybrać się do naszych śląskich winnic, a do nas już za rok. Zapraszamy Państwa, będzie – jak co roku – wartościowo merytorycznie i wspaniale artystycznie – powiedziała Nowinom dyrektor GCK Bi-
bianna Dawid.

(FK)

Impreza cieszyła się wielkim zainteresowaniem.



Kraina Górnej Odry ponownie z nagrodą za najlepszy produkt turystyczny i nagrodą internautów

REGION We wtorek 28 listopada odbyła się gala Polskiej Organizacji Turystycznej, podczas której już po raz 20. wręczono najważniejsze i najbardziej prestiżowe nagrody w branży turystycznej. Najlepszym Produktem Turystycznym już po raz drugi została Kraina Górnej Odry.

Konkurs na Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej to wyjątkowy projekt wyłaniający najlepsze produkty turystyczne oraz rekomendujący je turystom z kraju i z zagranicy. Jest stałym elementem promocji Polski jako państwa atrakcyjnego turystycznie. Certyfikaty POT są przyznawane przez Kapitułę, którą powołuje Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej. W jej skład wchodzi wybitni eksperci z zakresu turystyki, marketingu, bu-



Prezes Śląskiej Organizacji Turystycznej Adam Wawoczny z certyfikatami POT dla Krainy Górnej Odry

dowy i promocji produktów turystycznych, a także przedstawiciele środowisk akademickich oraz mediów.

– Prowadzony od 20 lat Konkurs na Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat POT każdego roku rozszerza katalog wyjątkowych miejsc na mapie Polski i co roku pozytywnie zaskakuje. Stanowiąc znakomitą rekomendację dla turystów, niejako podpowiada, jak spędzić wolny

czas, by dostarczył wielu wspaniałych wrażeń, a podróż na zawsze pozostała w naszych najlepszych wspomnieniach. Tegoroczna jubileuszowa edycja była znakomitą pretekstem do podsumowania ostatnich dekad, a także drogi, jaką przeszła rodzima branża turystyczna. Przy tej wyjątkowej okazji, szczególne podziękowania kieruję pod adresem Regionalnych Organizacji Turystycznych, które od początku istnienia

konkursu walczyły o wyłonienie najlepszych produktów turystycznych. Gratuluję wszystkim nagrodzonym i wierzę, że nie tylko utrzymają oni obecny poziom, ale również będą dalej rozwijać swoją ofertę dla Polaków i gości zagranicznych – powiedział prezes POT Rafał Szymtke.

Do konkursu, zgodnie z jego Regulaminem, zgłoszono 42 produkty turystyczne w kategorii Certyfikat POT, 10 produktów w kategorii Złoty Certyfikat i 14 do kategorii Turystyczne Odkrycie Roku. Łącznie odnotowano 66 zgłoszeń do etapu ogólnopolskiego. Wśród dziesięciu produktów turystycznych, które otrzymały certyfikaty POT, znalazła się już po raz drugi Kraina Górnej Odry, obejmująca miasta i gminy Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego.

Ponadto, co jest bardzo pozytywne, Kraina Górnej Odry otrzymała jako jedyny produkt turystyczny Polski certyfikat internautów.

– Kraina Górnej Odry została jedynym w Polsce najlepszym produktem turystycznym w ocenie internautów. Mamy też rekord wszechczasów w ilości oddanych głosów! – napisał po gali w mediach społecznościowych Adam Wawoczny, prezes Śląskiej Organizacji Turystycznej. Kraina Górnej Odry to malowniczy obszar terenów rolniczych, lasów i wód zlokalizowany w Polsce, w południowo-zachodniej części województwa śląskiego, na pograniczu z Republiką Czeską i województwem opolskim. Obejmuje ona powiaty: rybnicki, raciborski, wodzisławski oraz miasta na prawach powiatu: Rybnik, Żory i Jastrzębie Zdrój. W tym ob-

szarze Odra i jej dopływy: Olza, Szotkówka, Psina, Ruda i Bierawka – niczym krwiobieg dłoni, położonej na mapie – wyznaczają jej terytorialny zasięg i łączą poszczególne części składowe.

Z punktu widzenia geograficznego to zlewnia Górnej Odry z Kotliną Kozielską, Płaskowyżem Rybnickim i Płaskowyżem Głubczyckim. Górna Odra hydrograficznie zaczyna się od źródeł na Fidlup Kopcu w Górach Oderskich w Republice Czeskiej i sięga do Kędzierzyna-Koźla (kolejne odcinki to Odra Środkowa i Dolna). Z historycznego punktu widzenia to obszar dawnego księstwa raciborskiego i wyodrębnionych z niego w późniejszym okresie – Rybnickiego Państwa Stanowego i Wodzisławskiego Państwa Stanowego.

(ska)

Barbórka w Lubomskim przedszkolu to już tradycja



Dzieci podczas uroczystej akademii

LUBOMIA Tradycyjnie w Przedszkolu im. Elżbiety Sojki hucznie obchodzą Barbórkę. Wszystkie grupy przedszkolne przygotowały uroczystą akademię na cześć górników.

– 4 grudnia jest szczególnym dniem, w którym swoje święto obchodzą górnicy. Jest to doskonała okazja do wzbogacenia wiedzy na temat tak trudnego zawodu. Przedszkolaki z lubomskiego przedszkola dowiadują się podczas zajęć, jak ważna i niebezpieczna jest praca górnika, jak wygląda

węgiel, do czego służy oraz co możemy z niego otrzymać. Podsumowaniem wcześniejszych działań jest uroczysta akademia. I tak też było w tym roku. W czwartek 30 listopada w Przedszkolu im. Elżbiety Sojki hucznie obchodzą Barbórkę, czyli święto wszystkich górników. Jak co roku do placówki zawitała delegacja Braci Górniczej z Lubomi oraz ojcowie i dziadkowie naszych przedszkolaków, którzy pracują lub pracowali w kopalni. Wszystkie grupy

przedszkolne przygotowały uroczystą akademię na cześć górników. Dzieci pięknie śpiewały, grały, tańczyły i recytowały wierszyki. Na koniec wręczyły górnikom upominki, zaś same otrzymały słodkie podziękowanie. Pani dyrektor Marzena Seget serdecznie podziękowała wszystkim górnikom za tak piękną, długą i owocną współpracę oraz życzyła zdrowia i bezpiecznej pracy – informuje Przedszkole im. Elżbiety Sojki w Lubomiu.

(FK)

Uczcili pamięć generała Józefa Hallera akcją „Wstęp do niepodległości”

PSZÓW „Wstęp do niepodległości” to społeczna akcja, której twarzą stał się jeden z ojców tworzącej się niepodległej Polski, legendarny błękitny generał Józef Haller.

– Po wykonaniu pamiętkowego grafitti na osiedlu Tadeusza Kościuszki oraz zorganizowaniu konkursu plastycznego w Szkole Podstawowej nr 2 rozpowszechnienie wizerunku generała to kolejny punkt naszej akcji. Do kolportażu ulotek i plakatów przyłączyło się stowarzyszenie społeczno– kulturalne

„Ślady” z Boguszowic Starych oraz 5 Wodzisławska Drużyna Harcerzy imienia 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Wodza błękitnej armii będzie można spotkać także na ulicach Raciborza, bowiem w porozumieniu z władzami miasta Racibórz projekt będzie widniał w miejskich citylightach – mówi Mateusz Kołek, inicjator i główny wykonawca akcji.

Przy Pszowskim rynku i na osiedlu Kościuszki zawisły także banery tego projektu. Pracownicy miejscy, zaprzyjaźnione grupy czy

po prostu ludzie, którzy uznali, że warto przyłączyć się do akcji udostępniają post na portalach internetowych.

– Cała akcja powstała z dobrowolnej zbiórki, która pozwoliła stworzyć z pomocą Grażyny Brody z Żor projekty graficzne oraz zrealizować ich druk. 10 Listopada podczas akademii z okazji święta niepodległości w Szkole Podstawowej nr 2 w Pszowie zostały rozdane nagrody dla laureatów konkursu „Błękitny Generał”, które udało mi się uzyskać z Katowickiego oddziału In-

stytutu Pamięci Narodowej za co serdecznie dziękuję. Szczególne podziękowania kieruję również do Bogdana Hibnera, Moniki Witek, Artura „KUKI” Kowala oraz wielu, wielu innych, którzy tak jak ja, chcą oddać swego rodzaju hołd dla Józefa Hallera za jego godną naśladowania postawę oraz stawianie dobra swojego narodu zawsze na pierwszym miejscu – podkreśla Mateusz Kołek, zachęcając do zapoznania się z materiałami akcji oraz zaczerpnięcia wiedzy o generale Hallerze.

(ska)



Ulotki, plakaty i bilbordy z Józefem Hallerem to kolejny etap akcji, zainicjowanej przez mieszkańców Pszowa.



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Jestem nauczycielką, cały czas pracuję w zawodzie. W marcu 2024 roku kończę 59 lat, a w sierpniu będę miała 40 lat pracy. Czy mogę przyjąć świadczenie kompensacyjne 1 września 2024 r.?

Nauczycielskie świadczenie kompensacyjne (NSK) przysługuje kobiecie, jeśli spełni łącznie następujące warunki:

- ma co najmniej 30 lat stażu, czyli okresów składkowych i nieskładkowych, w tym co najmniej 20 lat pracy nauczycielskiej w wymiarze przynajmniej 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć,
- rozwiąże na swój wniosek stosunek pracy lub wygaśnie on w określonych okolicznościach,
- ukończy określony wiek, czyli:
 - co najmniej 55 lat – do końca 2024 r.,
 - co najmniej 56 lat – w latach 2025–2026,

- co najmniej 57 lat – w latach 2027–2028,
 - co najmniej 58 lat – w latach 2029–2030,
 - co najmniej 59 lat – w latach 2031–2032,
- Prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego przysługuje, jeśli nauczyciel – po rozwiązaniu stosunku pracy w charakterze nauczyciela, a przed przejściem na to świadczenie – nie wykonuje żadnej innej pracy ani nie prowadzi działalności gospodarczej. Ostatnią aktywnością zarobkową musi być stosunek pracy w charakterze nauczyciela, w jednostkach wymienionych w ustawie.

Jednym z warunków jakie należy spełnić aby uzyskać prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego jest udokumentowanie co najmniej 30 lat okresów składkowych i nieskład-

kowych.

Okresami składkowymi nazywamy inaczej okresami ubezpieczenia, za które przewidziany jest obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne – ubezpieczenia emerytalne i rentowe – lub za które nie było obowiązku opłacania składki, ale ustawodawca uznał je za okresy składkowe. Natomiast okresami nieskładkowymi są okresy, za które nie było obowiązku opłacania składki na ubezpieczenie społeczne (ubezpieczenia emerytalne i rentowe), które jednak z uwagi na specyficzny charakter podlegają uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno–rentowych oraz ich wysokości.

Należy pamiętać o tym, że do ustalania wymaganego stażu 30 lat okresy nieskładkowe uwzględnimy tylko w wymiarze, który nie przekracza 1/3 udowodnionych

okresów składkowych.

Szczegółowy katalog okresów składkowych i nieskładkowych można znaleźć na stronie internetowej ZUS www.zus.pl, w zakładce świadczenia, pod hasłem emerytury.

Do wymaganego stażu 20 lat pracy nauczycielskiej nie wliczamy następujących okresów:

- okresów niezdolności do pracy, za które wypłacono wynagrodzenie, zasiłek chorobowy lub świadczenie rehabilitacyjne,
- okresów, za które wypłacono zasiłek opiekuńczy lub macierzyński,
- okresów niewykonywania pracy, za które wypłacono – na podstawie Karty Nauczyciela:
 - wynagrodzenie za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, np. z powodu choroby,
 - wynagrodzenie w czasie urlopu macierzyńskiego – za okres od 15 listopada 1991 r. do 31 lipca 1992 r.,

- urlopu dla poratowania zdrowia,
- urlopu szkoleniowego,
- urlopu na dalsze kształcenie się,
- okresów pozostawania w stanie nieczynnym,
- urlopu wychowawczego,
- urlopu bezpłatnego,
- służby wojskowej.

Jeśli spełni Pani wyżej wymienione warunki, to będzie Pani przysługiwało prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Proponuję jednak skorzystać z porady doradcy emerytalnego, bo bez analizy dokumentów nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy dana osoba uzyska prawo do świadczenia. Jeśli chce Pani mieć pewność, czy przysługuje Pani NSK, najlepiej złożyć wniosek o świadczenie, załączyć do niego wszystkie niezbędne dokumenty. ZUS przeanalizuje sprawę i wyda stosowną decyzję, w której określi, które warunki są spełnione, a które nie.

SITG byłej KWK 1 Maja zorganizowało jubileuszową biesiadę piwną



Wysokie i w sprawach piwnych nigdy nieomyłne prezydium, na czele z prezesem Marianem Plewnią

SKRZYSZÓW Co roku w okolicach Barbórki, największego górniczego święta, odbywają się gwarki, na których górnicy, w swoich odświętnych mundurach spotykają się, aby pośpiewać, pożartować i wypić złocisty trunek. Tym, co odróżnia karczmę piwną od innych imprez, jest przede wszystkim regulamin, dyscyplina i brak pań. Te zwyczaje z powodzeniem kulturuje Koło Terenowe Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa byłej KWK 1 Maja, które w piątek 1 grudnia zorganizowało w Skrzyszowie jubileuszową, bo XX już biesiadę piwną dla swoich członków i zaproszonych gości.

Była więc stara strzecha, w której zasiedli byli dyrektorzy i inżynierowie nieboszczki KWK 1 Maja: Jan Bednorz (dyrektor w latach 1980–1983), Stanisław Kowalski (dyrektor w latach 1993–1995), Józef Satława (naczelnik inżynier), Franciszek Krzempek (główny inżynier) oraz Marian Plewnia, który został prezesem Karczmy Piwnej i wysokiego, a w sprawach piwnych nigdy nieomyłnego prezydium. Insygnia władzy przekazał mu Antoni Tomas, wiceprezes koła terenowego SITG KWK 1 Maja. Nim do tego doszło Antoni Tomas powitał zebranych gwarków i zaprosił do odśpiewania górniczego hymnu „Górnicy stan, hej niech nam

żyje”, a następnie pieśni „Wstępuj, wstępuj, prezie sie mój”.

O to by gwarkowie rażno operowali głosem zadbał Bogdan Kłosek, któremu akompaniowała Górnicza Orkiestra Dęta pod batutą Ryszarda Wachtarczyka. Prezes prezydium powołał zaś dodatkowego gwarka – w tej roli świetny Tomasz Ciba – który rychło z pomocą kontrpunktów rozruszał górnicze ławy oraz pilnował dyscypliny, tak ważnej na biesiadzie piwnej górników. Gwarek Tomasz od razu przystąpił też do zaprowadzania porządku, w czym pomocne były dyby i cep. O bezwzględności służby porządkowej rychło przekonał się jeden z gwarków, który spóźnił

się na odśpiewanie pieśni i za karę wylądował w dybach. W tym przypadku odbyło się bez stosowania cepa.

Mniej szczęścia miało dwóch młodych gości, którzy na biesiadę poważyli się przyjść w bindrach, czyli zakazanych na biesiadzie krawatach. Ten spory nietakt niezawodnie zauważył porządkowy. W ruch poszły więc nożyce. Zabawa trwała długo, ale nie o wszystkich jej aspektach trzeba tu pisać. Była jednak niewątpliwie okazją do wspomnienia dawnych czasów, kiedy to KWK 1 Maja była żywicielką dla wielu rodzin z naszego regionu.



Gwarkowie bawili się doskonale, nie obyło się bez wspólnego śpiewania



Na biesiadę w krawacie? Tomasz Ciba zadbał o to, aby ten nietakt się nie powtórzył



(art) Niesforny gwarek ląduje w dybach – tradycji stało się zadość

W Wiejskim Domu Kultury w Grabówce odbył się koncert zespołów śpiewaczych z naszego regionu. Motywem przewodnim była jesień na wsi. Nie brakowało humoru i dobrej zabawy.

W niedzielne popołudnie do Grabówki przyjechały zespoły śpiewacze z wielu miejscowości naszego regionu. Było to już kolejny koncert zorganizowany przez lokalny zespół Gołęźanki.

– Dzisiaj zespół Gołęźanki organizuje kolejny, cykliczny, dziewiąty już koncert pt. „Jesień na Wsi”. Nasze jesienne koncerty zawsze zawierają w swoim tytule słowo „jesień”, były już Barwy Jesieni, Dary Jesieni, Jesień i Wspomnienia, Jesień w Cygańskim Taborze, Jesień nad Morzem i Jesień w Górach. Na te koncerty zapraszamy zaprzyjaźnione zespoły z trzech ościennych powiatów. Dziś wystąpiły: Syryniczki, Dzimierzanki, Rzuchowianki, Pszowiki i Rogowianki. Zawsze staramy się czymś zaskoczyć gości, nie tylko piosenkami nawiązującymi do tytułu, czasem poczęstunkiem (wszyscy chwalą nasz własnej roboty smalec) ale przede wszystkim wystrojem sceny! – mówi Nowinom Gizela Bizoń, szefowa zespołu Gołęźanki.

Scenografia nawiązująca do dawnej śląskiej wsi

– Jak Pan widzi dzisiejsza scenografia nawiązuje do je-

JESIEŃ NA WSI.

Tradycyjny koncert w Grabówce



Organizatorem koncertu był zespół Gołęźanki, który wystąpił jako pierwszy.

sieni na dawnej, naszej śląskiej wsi. Na wsi każda pora roku była i jest pracowita, jesień zaś w szczególności, bo przygotowywano się do nadejścia srogiej zimy. Wczesną jesienią zbierano plony z pól, sadów i ogrodów. Były wykopki kartofli, zbiory warzyw z własnego warzywnika i owoców z sadu. Następnie to wszystko przetwarzano, by zimą mieć co jeść. Tak więc kiszono kapustę w beczkach lub kamiennych garnkach, z owoców robiono kompoty w takich słoikach – wekach z gumką (mamy tu takie), chociaż kompoty już są w słoikach typu twist, obite jabłka smażono, ze śliwek robiono powidlą. W komorze prze-

chowywano warzywa korzeniowe: kartofle, buraczki, marchewkę, pietruszkę, seler, pasternak, dynie, rzepę. Owoce przechowywano schowane w ziarnach zboża, które się suszyło. Pamiętam z dzieciństwa, jak około Nowego Roku jadłam soczyste żółte gruszki, przyniesione z takiego naszego magazynku ziarna. Dziś nikt już nie robi takich zapasów, bo w marketach przez okrągły rok są świeże warzywa i owoce nawet z innych stref klimatycznych. Robiono susz owocowy, bo w wigilię był kompot z suszonych jabłek i gruszek tzw. pieczki. Mężczyźni przygotowywali jesienią opał na zimą. W ruch szły siekiery i piły. Nieustan-



Zespół Dzimierzanki w wyjątkowych strojach

na walka z opadającymi liśćmi! To również jest w naszej scenografii – dodaje Gizela Bizoń.

Świniobicie w każdym domu

Po Wszystkich Świętych aż do Barbórki na wsi, prawie w każdym domu było

świniobicie, potem solenie mięsa i słoniny i wędzenie własnych wyrobów boczków, kielbas, żeberek. Pamiętajmy o tym, że jeszcze 50 lat temu lodówka w domu była szczytem nowoczesności, o zamrażarce nikomu się nie śniło. Kiedy spadł śnieg, wtedy długimi

wieczorami „szkubało” się pierze, ale to mógłby być materiał na kolejny artykuł. Jak pan widzi, nasz zespół lubi czasem wracać w czasy naszej młodości przy okazji świetnie się bawiąc i mile spędzając jesienne niedzielne popołudnie i wieczór – kończy pani Bizoń.

Zespoły z całej okolicy

– W koncertachh w Grabówce bierzemy udział już od 2017 roku, więc prawie od powstania naszego zespołu. Tutejsze koncerty wywołują w nas wiele emocji, dostajemy weny i tworzymy piosenki układając własne słowa. Przebywanie w obecności naszych fanek i fanów, słuchanie muzyki na żywo i chodzenie na koncerty daje nam wiele korzyści zdrowotnych. Redukuje stres i uwalnia się hormon szczęścia. Koncerty dają nam poczucie przynależności, jesteśmy jak jedna wielka rodzina. Tu w Grabówce szczególnie fajnie się śpiewa, pewnie jest to spowodowane zawsze dopisującą publicznością i radością z jaką wszystkie zespoły występują. Gołęźanki, zawsze uśmiechnięte, miłe i koleżeńskie są wspianymi gospodyniami koncertów jesiennych i wiosennych. Tak po cichu już się cieszymy na ten następny wiosną i jednocześnie jesteśmy ciekawe tematu – mówi Nowinom Małgorzata Surma z zespołu Dzimierzanki.

Impreza ważna dla sołectwa

– Byłam jedną z osób, która zainicjowała tutejsze koncerty. Cieszę się, że to wydarzenie jest tak popularne i mieszkańcy uczestniczą w tych koncertach. To świadczy o tym, że wydarzenie się im podoba. Jest to już dziewiąta edycja. Autorem motywów jest pani Gizela Bizoń – mówi sołtys Grabówki Gabriela Świerzy.

(FK)



Zespoły regionalne chętnie wzięły udział we wspólnym koncertowaniu

Złote i Diamentowe Gody świętowali w Pszowie

18 listopada br. w Domu Przyjęć „KARINA” w Pszowie odbyła się uroczystość wręczenia medali oraz upominków, parom z okazji 50 i 60 – lecia pożycia małżeńskiego – Złotych i Diamentowych Godów.

Swoją obecnością zaszczyciło nas dwadzieścia siedem par małżeńskich. Uroczystości rozpoczęły się od krótkiego programu artystycznego, w wykonaniu utalentowanych artystów z Pszowa: Fabiana Besty, Amelii i Marceliny Majcher oraz Tomasza Tytko. Po nim rozpoczęła się część oficjalna – ceremonia dekoracji dostojnych Jubilatów medalami przyznanymi przez Prezydenta RP za Długoletnie Pożycie Małżeńskie - relacjonuje . Dekoracji dokonał burmistrz miasta Czesław Krzystała wraz z przewodniczącą rady miejskiej Elżbietą Idziaczyk. Parom świętującym swoje 60. jubileusze burmistrz wręczył upominki, życząc kolejnych lat w zdrowiu i miłości.



DIAMENTOWE GODY Jubilaci biorące udział w spotkaniu

Perenc
Edyta i Zygfryd
Kotek Maria i Erwin
Jadacka
Charlota i Zenon
Olech Małgorzata
i Stanisław
Mandera
Elżbieta i Eugeniusz
Kowalscy Jadwiga
i Joachim
Grychnik Gertruda
i Rajmund
Kołoczek
Elżbieta i Alojzy



ZŁOTE GODY Jubilaci biorące udział w spotkaniu

Chlebek Zofia i Jan, Cichoń Barbara i Stanisław, Dawidowicz Krystyna i Stefan, Dembowy Zofia i Marcelli, Dziwisz Dorota i Longin, Foltys Ewa i Andrzej, Górecki Urszula i Henryk

Pamiątkowe zdjęcia wykonał Zakład fotograficzny Foto– Łękawski. Wszystkim parom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych wspólnych lat w zdrowiu!

Czy powiat wodzisławski będzie miał starostę rotacyjnego?



dziennikarzNowin
Wodzisławskich

Po wyborach parlamentarnych w powiecie wodzisławskim nie brakuje osób, które nie uzyskały mandatu pomimo wielkich aspiracji politycznych. Co to oznacza dla polityków powiatu i jakie mogą być scenariusze?

Podczas tegorocznych powiatowych zawodów sportowo–pożarniczych starosta Leszek Bizoń przy okazji składania życzeń i gratulacji zaprosił wszystkich na kolejne zawody. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie formuła zaproszenia. Bizoń użył określenia w rodzaju: zapraszam już w imieniu nowego starosty. Było to jakiś czas przed wyborami parlamentarnymi i nawet jeśli starosta wodzisławski przeczuwał, że może dojść do zmian, to pewnie nie przypuszczał, że za kilka tygodni te słowa nabiorą zupełnie innego wydźwięku. Po wyborach pojawiły się osoby mogące sporo namieszać w powiatowym układzie sił – mowa zarówno o osobach, które utraciły mandat parlamentarny, jak i tych, które osiągnęły wysoki wynik w wyborach, ale i tak się nie „dostały”. Taki stan rzeczy może być zwiastunem istnego trzęsienia ziemi na „powiatowej scenie politycznej”, które może nastąpić w wyborach samorządowych.

Jakie mamy okręgi i ilu kandydatów zdobywa mandat?

Do powiatu wchodzi radni z wszystkich gmin powiatu, które tworzą określone okręgi. Pierwszy okręg to Gorzyce – składa

się z 4 mandatów. Drugi to Wodzisław Śląski – tutaj jest 8 mandatów. Trzeci okręg to Lubomia – Pszów – na ten okręg przypadają 4 mandaty. Po 3 mandaty przypadają na okręgi 4 (Rydułtowy) oraz 5 (Radlin). Ostatni okręg to Mszana, Marklowice i Godów. Tutaj wybiera się 5 radnych powiatowych.

O ile w niektórych okręgach wynik ostatnich wyborów parlamentarnych nie będzie miał większego przełożenia na wybory samorządowe, to jednak są w powiecie trzy kluczowe, w których może dojść do rewolucji. Mowa o Gorzycach, Pszowie – Lubomi oraz Wodzisławiu, gdzie od pięciu lat trwa ostra wojna polityczna.

Lubomia ważna dla wyborów w powiecie

Starosta Leszek Bizoń (podobnie jak członkowie zarządu Krystyna Kucze- ra i Marek Hawel) zdobył mandat w okręgu Pszów – Lubomia. Był to stosunkowo „bezpieczny” rejon, gdyż obecnemu staroście nie zagrażał ani wójt, ani jakiś były parlamentarzysta, ani inny lokalny lider. Teraz sytuacja wygląda zupełnie inaczej. To właśnie z tego okręgu może wystartować były poseł Adam Gawęda, który jeśli to zrobi, to na pewno nie zatrzyma się na

funkcji przewodniczącego jakiegś tam komisji kultury i sportu, tylko będzie walczył o urząd starosty. W odwodzie jest jeszcze była senator Ewa Gawęda. Oboje cieszą się w swojej miejscowości wielkim poparciem. Na domiar złego dla obecnego starosty i członków zarządu, Gawędowie są kojarzeni z Pszowem, w którym działali przez wiele lat. Można zatem powiedzieć, że okręg numer 3 jest dla nich wymarzony niezależnie, które z nich kandydowałoby w wyborach samorządowych.

Warto wspomnieć, że w wyborach samorządowych nie działają barwy polityki krajowej, a wyborcy nie zachowują logiki jednej partii. Nie brakuje w powiecie osób, które do rady miejskiej w Wodzisławiu Śląskim głosowały na kandydata z PiS i jednocześnie oddały głos na Mieczysława Kieć na urząd prezydenta oraz Ewę Gawędę w wyborach do Senatu. Osobiście znam takich wyborców. To pokazuje, że nawet „platformersi” i lewica mogą oddać głos na Gawędów. Swoją drogą usunięcie Gawędów z list może im dodatkowo pomóc, bo jeżeli ktoś się wahał czy zagłosować na „pisiora”, to teraz ma pewność, że to już nie jest „pisior”.

Gorzycyca wyrwa

Drugim okręgiem wyborczym, który jest bardzo ciekawy z punktu widzenia wyborów do rady powiatu, są Gorzyce. W okręgu tym obecnie radnymi są Marek Rybarz, który od wielu lat działa w gminie, obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego rady powiatu, ma ugruntowaną pozycję i cieszy się dobrą opinią wielu środowisk. Wyrazem tego jest wynik, jaki uzyskał w ostatnich wyborach samorządowych. Rybarz w Gorzycach zdobył najwięk-

szą liczbę głosów. Pobił nawet śp. Tadeusza Skatułę, zdobywając 1316 głosów. Skatuła zdobył 1013 głosów.

Drugą ważną osobą jest Józef Sosnecki, który od wielu lat walczy z betonem systemu (złośliwi twierdzą, że również urzędów) w sprawie działań dotyczących zabezpieczeń przeciwpowodziowych, pełniąc jednocześnie funkcję sołtysa Olzy. Sosnecki „szedł” do powiatu z listy Wspólnoty Samorządowej i uzyskał z ostatniego miejsca (!) 478 głosów. Był to rewelacyjny wynik, jak na nowicjusza w świecie polityki powiatowej.

Trzecią osobą był Tadeusz Skatuła, którego po śmierci zastąpił w radzie powiatu były wójt Piotr Ośliżko. Co również nie jest bez znaczenia dla samorządu i układu sił. Czwartą radną jest Renata Glenc, córka byłej poseł Teresy Glenc, która jednak może uzyskać mandat posła w trakcie trwania kadencji, o czym wcześniej już pisałem.

Tymczasem obecnie w Gorzycach mamy jeszcze jedną polityczną personę, której wynik wyborczy zaskoczył. To Beata Młynarczyk, nauczycielka i radna gminy, która osiągnęła drugi wynik na liście Trzeciej Drogi w wyborach do Sejmu, zdobywając przeszło 4 tysiące głosów. Brak Tadeusza Skatuły oraz grono interesujących kandydatów może zwiastować zaskakujący wynik wyborów do rady powiatu. W tym miejscu warto przypomnieć, że Skatuła i Ośliżko zdobyli mandat z listy Głosu Pokoleń, której jeden z liderów Dariusz Prus kandydował w wyborach do Sejmu z listy Trzeciej Drogi razem z Beatą Młynarczyk. Może zatem to właśnie ona zastąpi wyrwę po Tadeuszu Skatule na liście Głosu Pokoleń, jeśli taka lista by powstała

wspierając Prusa w walce np. o urząd starosty lub wicestarosty.

Sytuacja może stać się jeszcze bardziej interesująca, jeżeli do rywalizacji o mandat radnej przystąpi Teresa Glenc. To, co wydarzy się w Gorzycach, będzie mieć ogromny wpływ na kształt nowego zarządu powiatu.

Wodzisław tradycyjnie z wielkimi aspiracjami

Trzecim okręgiem, który może „rozwalić” powiatową układankę razem z wykresami, które niektóre osoby tworzyły przed 15 października (a które okazały się klapą) to miasto Wodzisław Śląski. Jeżeli prezydent Kieca nie zostanie posłem w trakcie trwania kadencji, ani ministrem, ani ambasadorem, ani wojewodą, to z pewnością będzie rozważał start w wyborach do powiatu. Zdobywając minimum 6 tysięcy głosów, bo tyle zdobył w wyborach parlamentarnych w mieście, może pociągnąć za sobą dwóch radnych i wtedy już będzie miał pewną bazę. Ciekawostką jest fakt, że tutaj mógłby również kandydować Adam Gawęda, gdyby zdecydował się na start i pewnie mógłby liczyć na dobry wynik. Zagrażałby jednak Ireneuszowi Serwotce.

Reszta okręgów z niewielkimi zmianami

W reszcie okręgów wyborczych na razie nie widać pola do jakichś spektakularnych zmian. Oczywiście mówi się w kuluarach o starcie burmistrz Radlina Barbary Magiery, która w takim przypadku pewnie również chciałaby mieć członkostwo w zarządzie, podobnie jak Kornelia Newy, która obecnie pełni taką funkcję, a wcześniej była burmistrzem Rydułtów. Drugą postacią, o któ-

rej mówią w kuluarach, jest wójt Godowa Mariusz Adamczyk. Jednak te nazwiska nie są tak zaskakujące, jak w przypadku Lubomi czy Gorzyc.

To może funkcja starosty rotacyjnego?

Co będzie? Tego na razie nie wiadomo. Faktem jest jednak, że w powiecie wodzisławskim jest do zagospodarowania kilka osób, które mają ambicje i na pewno nie zadowolili ich funkcja sołtysa czy przewodniczącego rady dzielnicy. Jeśli zdecydują się na start do powiatu to sytuacja może się bardzo zmienić. Może się zatem okazać, że spór pomiędzy dwoma obecnymi kandydatami na starostę wodzisławskiego czyli Leszkiem Bizoniem i Ireneuszem Serwotką, który trwa od początku kadencji i dotyczy prawie wszystkiego (łącznie z wyjazdami na szkolenia) może dla społeczności powiatu wodzisławskiego nie być tak ważny, jak dla samych zainteresowanych. Koniec końców wyborcy mogą podziękować w nadchodzących wyborach za ten arcyciekawy (dla kilkudziesięciu osób w 150 – tysięcznym powiecie) konflikt i wybrać kogoś innego. A patrząc na wybory parlamentarne i frekwencję, taka ewentualność zaczyna być coraz bardziej prawdopodobna. Może zatem przy tylu kandydatach na starostę (jeżeli oczywiście zdecydowaliby się na start do powiatu), przyszły już starosta wodzisławski na kolejnych zawodach strażackich będzie zapraszać w imieniu starosty... rotacyjnego? Wszystko przed nami. Przy okazji warto zastanowić się, czy również inne funkcje nie mogłyby być rotacyjne w urzędach. Może miałyby to wpływ na rozwój samorządu.

W MSZANIE ŚWIĘTOWALI

16 par małżeńskich z terenu Gminy Mszana świętowało w tym roku Złote Gody (50– lecie małżeństwa), a 4 pary obchodziły Diamentowe Gody (60– lecie ślubu). Jubilaci spotkali się 23 listopada w sali GOKiR w Mszanie na uroczystej gali. – Jesteście dla nas wzorem wzajemnej miłości, szacunku i zgody, która trwa przez całe życie, mimo różnych zawirowań. Jesteście wzorem do naśladowania dla młodych – mówił wójt Gminy Mszana, Mirosław Szymanek. Złoci jubilaci otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Diamentowi jubilaci otrzymali pamiątkowe statuetki i dyplomy. Uroczystość uświetnił występ zespołu Połomianka.

(ska)

Złote Gody



Lidia i Alfred Antończykowie.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 16 lipca 1973 r.



Jadwiga i Józef Ciałonowie.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 8 września 1973 r.



Teresa i Ireneusz Fyrla.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 19 maja 1973 r.



Aniela i Eugeniusz Gardianowie.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 27 września 1973 r.



Wanda i Paweł Herokowie.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 29 grudnia 1973 r.



Helena i Alojzy Kusiowie.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 27 października 1973 r.



Kornelia i Stanisław Kędzierscy.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 20 września 1973 r.



Teresa i Henryk Orszulikowie. Mieszkają w Gogołowej.
Ślub wzięli 18 stycznia 1973 r. (mąż był nieobecny na uroczystości z powodu choroby)



Helena i Józef Palowie.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 20 stycznia 1973 r.

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE



Danuta i Jerzy Pustelnikowie.
Mieszkają w Gogołowej. Ślub wzięli 27 września 1973 r.



Maria i Stanisław Rduchowie.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 22 października 1973 r.



Regina i Jacek Talagowie.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 22 września 1973 r.



Teresa i Jan Tatarczykowie.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 24 lutego 1973 r.



Irena i Tadeusz Witoszkowie.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 14 lipca 1973 r.



Magdalena i Eugeniusz Wolni.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 21 czerwca 1973 r.



Irena i Zygmunt Wolni.
Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 14 czerwca 1973 r.

Diaamentowe Gody



Helena i Leon Borgielowie.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 9 listopada 1963 r.



Regina i Marian Kselowie.
Mieszkają w Połomi. Ślub wzięli 13 lipca 1963 r.



Anna i Stanisław Tkoczowie. Mieszkają w Mszanie. Ślub wzięli 17 maja 1963 r. (żona była nieobecna na uroczystości z powodu choroby)



Irena i Zygfryd Winklerowie. Mieszkają w Gogołowej. Ślub wzięli 7 września 1963 r. (mąż był nieobecny na uroczystości z powodu choroby)

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Ponad 1,5 mld zł na ochronę przyrody ze środków europejskich

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ciągu kilku najbliższych lat na ochronę polskiej przyrody przeznaczy ze środków europejskich ogromną kwotę prawie 1,6 mld zł. W ostatnim czasie rozpoczęły się lub rozpoczyna nabor wnioszków o dofinansowanie z dwóch programów: Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027 oraz Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS) 2021-2027.

W ramach programu „Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 2021-2027 (Działanie FEPW.02.03 Bioróżnorodność)” NFOŚiGW przeznaczy łącznie aż 55 mln euro (około 240 mln zł) na zachowanie i ochronę rodzimej różnorodności biologicznej. Na czynną ochronę przyrody NFOŚiGW z tego instrumentu finansowego rozdysponuje 125 mln zł, z czego 90 mln zł zostanie wydatkowane na udrażnianie i przywracanie ciągłości korytarzy ekologicznych o znaczeniu ponadregionalnym, a 35 mln zł – na tworzenie infrastruktury ukierunkowanej na ruch turystyczny, w celu zmniejszenia antropopresji (wpływu człowieka) na

obszary chronione. Nabór wniosków dedykowany korytarzom ekologicznym trwa od 6 listopada 2023 r. do 31 stycznia 2024 r. Beneficjentami mogą być jednostki organizacyjne PGL Lasy Państwowe, jednostki organizacyjne PGW Wody Polskie, parki narodowe i jednostki samorządu terytorialnego. Nabór wniosków o dofinansowanie infrastruktury turystycznej rozpocznie się 4 grudnia i potrwa do 29 marca przyszłego roku.

Z tego samego działania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej 110 mln zł NFOŚiGW wyasygnuje na tworzenie infrastruktury bezpośrednio służącej edukacji, czyli na budowę lub rozbudowę bazy edukacyjnej wraz z jej wyposażeniem. Celem jest zapewnienie materialnych warunków do prowadzenia działalności dydaktycznej w parkach narodowych w makroregionie. Z tej formy wsparcia mogą skorzystać parki narodowe we wschodniej Polsce, które wnioski o dofinansowanie mają możliwość składać od 25 września 2023 r. do 29 listopada 2024 r.

Kolejnym zadaniem finansowanym przez NFOŚiGW

z Działania FEPW.02.03 Bioróżnorodność jest podnoszenie świadomości ekologicznej i promowanie postaw proekologicznych lokalnych społeczności, w tym przedsiębiorców, lokalnych liderów, dzieci i młodzieży oraz organizacji społecznych i gospodarczych. Alokacja na ten cel, przewidujący prowadzenie kampanii edukacyjno-informacyjnych oraz wzmacnianie podmiotów pracujących na rzecz ochrony bioróżnorodności, wynosi 12,5 mln zł, a beneficjentami – oprócz już wyżej wymienionych podmiotów – mogą być także uczelnie, instytuty badawcze, Polska Akademia Nauk, Polska Akademia Umiejętności, jednostki Sieci Badawczej Łukasiewicz oraz organizacje pozarządowe. Nabór trwa od 13 listopada 2023 r. do 29 lutego 2024 r.

NFOŚiGW w programie Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FEnIKS) 2021-2027 (Działanie FENX.01.05 Ochrona przyrody i rozwój zielonej infrastruktury) ma do rozdysponowania aż 310 mln euro, czyli prawie 1,4 mld zł. Do zrealizowania jest kilka typów projektów dotyczących zwłaszcza

ochrony gatunkowej roślin i zwierząt, działań służących ochronie siedlisk i gatunków na obszarach chronionych, budowy i rozwoju tzw. zielonej i niebieskiej infrastruktury oraz edukacji przyrodniczej.

NFOŚiGW rozdysponuje 100 mln zł na ochronę in-situ (czyli: na miejscu) lub ex-situ (czyli: poza miejscem) zagrożonych gatunków i siedlisk przyrodniczych. Nabór odbywa się od 27 listopada 2023 r. do 29 lutego 2024 r. W sferze ochrony rodzimej fauny i flory przedsięwzięciem na przeciwnym biegunie jest zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych. Na ten cel ze wspomnianego wyżej Działania FENX.01.05, w ramach programu FEnIKS 2021-2027, NFOŚiGW przeznaczy 30 mln zł, a nabór planowany jest od kwietnia do czerwca 2024 r.

Istotną kwestią w długofalowych działaniach proprzyrodniczych jest opracowanie dokumentów planistycznych dla obszarów chronionych i na to zadanie NFOŚiGW z omawianej puli środków europejskich przeznaczy 60 mln zł. W naborze może uczestniczyć GDOŚ i regionalne dyrekcje ochrony środowi-

ska, a także parki narodowe i urzędy morskie.

Na rozwój zdolności i usprawnienie zarządzania obszarami chronionymi NFOŚiGW zamierza przeznaczyć 290 mln zł z programu FEnIKS 2021-2027. W ramach tego typu projektów planowane jest sfinansowanie: rozwoju infrastruktury geoinformacyjnej (30 mln zł), wykupów gruntów w parkach narodowych (30 mln zł), ograniczenie antropopresji poprzez kanalizację ruchu turystycznego (60 mln zł), modernizacji bazy edukacyjnej parków narodowych (200 mln zł).

O dotacje na rozbudowę lub modernizację bazy edukacyjnej parków narodowych w celu prowadzenia działalności edukacyjnej parki mogą wnioskować od 2 października 2023 r. do 31 grudnia 2024 r.

Kolejnymi przedsięwzięciami, które NFOŚiGW wspiera z pieniędzy przewidzianych w programie FEnIKS 2021-2027, są inwestycje w zieloną i niebieską infrastrukturę wraz ze stosownym zapleczem (95 mln zł) oraz przedsięwzięcia w tym samym zakresie związane z „odbetonowaniem” terenów miejskich (40 mln zł). W pierwszym

przypadku nabór odbędzie się w przyszłym roku, a w drugim przypadku – już został zakończony.

W ramach Działania FENX.01.05 NFOŚiGW wesprze także takie projekty, jak monitoring przyrody, powietrza i hałasu, rekultywacja i remediacja terenów zdegradowanych działalnością gospodarczą, usuwanie niewłaściwie składowanych lub magazynowanych odpadów oraz wywołanego przez nie zagrożenia dla ludzi lub środowiska, a także edukacja w zakresie ochrony przyrody. Na projekty związane z edukacją przyrodniczą przewidziane zostało 40 mln zł.

Należy śledzić na stronie www.feniks.gov.pl aktualny harmonogram naboru wniosków, w którym podawane są daty rozpoczęcia i zakończenia naborów oraz kwoty alokacji.

NFOŚiGW przekonuje, że łączne dofinansowanie na ochronę polskiej przyrody w wysokości prawie 1,6 mld, które Fundusz rozdysponuje ze środków europejskich to gwarancja zachowania w dobrostanie wyjątkowych zasobów natury w naszym kraju.

(eco)

Najtańsze, ale nieefektywne i energożerne pompy ciepła nie będą już finansowane przez NFOŚiGW

Pompy ciepła niskiej jakości, które są tanie i masowo importowane do Polski, stanowią konkurencję dla tych certyfikowanych. Tymczasem pompy ciepła nie podlegają obowiązkowym badaniom laboratoryjnym, jak to jest wymagane w przypadku innych urządzeń grzewczych powodujących emisję, np. kotłów na pellet.

Ma się to jednak zmienić w przypad-

ku programów dotacyjnych. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej planuje wprowadzić dodatkowe wymogi dla pomp ciepła, dotowanych z programu Czyste Powietrze. Potem podobne wymogi obowiązywałyby także przy korzystaniu z dofinansowania do pomp ciepła w programach Mój Prąd, Ciepłe Mieszkanie i Moje Ciepło.

NFOŚiGW przedstawił do konsultacji propozycję zmian w programie. Parametry pompy ciepła będą musiały zostać potwierdzone raportem z badań w akredytowanym laboratorium z Unii Europejskiej lub jednego z państw EOG, albo certyfikatami HP Keymark lub EHPA Q wraz z załącznikiem technicznym potwierdzającym przeprowadzenie badań.

(eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Konkurs gawędziarski „Fedrowani w godce 2023”

WODZISŁAW ŚL. 27 i 28 listopada w Pałacu Dietrichsteinów w Wodzisławiu Śląskim odbyły się przesłuchania uczestników XIII Konkursu Gawędziarskiego „Fedrowani w godce”.

W poniedziałek zaprezentowali się uczestnicy przedszkoli oraz szkół podstawowych (klasy I–IV) między innymi z Rydułtów, Łazisk, Wodzisławia Śląskiego, Skrzyszowa, Mszany, Pszowa, Tworkowa, Czerwionki–Leszczyń, Radlina, Raciborza, Rybnika, Lubomi, Żor, Krostoszowic oraz Turzy. 28 listopada od godz. 9.00 na scenie w Pa-

łacu zaprezentowali się natomiast uczniowie szkół podstawowych (klasy IV–VIII) oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych. Tematyka gawęd powinna być związana z życiem śląskiej rodziny. Mile widziane są gawędy, które odnoszące do pracy w górnictwie i związanych z nią tradycji. Uczestników oceniało kilkusobowe jury.

Gala i zwycięzcy

Po wysłuchaniu uczestników ogłoszona zostanie lista laureatów i zostaną wręczone zaproszenia na finał. Wszyscy uczestnicy otrzymają



Uczestników konkursu oceniało jury, w składzie którego zasiadli (od prawej) Tomasz Ciba, Bibianna Dawid, Bernadeta Koczwarą i Ewelina Kuśka.

pamiątkowe dyplomy. Zwycięzców poszczególnych kategorii poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się 10 grudnia o godz. 16.00 w

Wodzisławskim Centrum Kultury. Podczas koncertu laureatów zostanie ogłoszony werdykt oraz rozdane zostaną dyplomy i nagrody. Laureaci pierwszych miejsc będą proszeni o zaprezentowanie zwycięskiego monologu podczas gali. W przypadku dużego zainteresowania koncertem, laureaci I miejsc zobowiązani są do ponownej prezentacji gawędy na drugim koncercie w tym samym dniu. Podczas wydarzenia na scenie pojawią się też artyści ZPiT „Vladislavia”, którzy zaprezentują śląskie tańce i pieśni.

Partnerami konkursu i gali są Pałac Dietrichsteinów oraz Wodzisławskie Centrum Kultury. Patronat medialny nad wydarzeniem objęły Nowiny Wodzisławskie.

AgaKa



Dzieci zaprezentowały opowieści o tym, jak to kiedyś było... Oczywiście po śląsku



Pierwszy dzień przesłuchań konkursowych przyciągnął młodsze dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych z opiekunami

REKLAMA

**NAJNOWSZE INFORMACJE
Z WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO I OKOLIC**

SILESIA FLESZ

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

16:00 17:45 23:00

YouTube /SilesiaFleszTVS

WWW.TVS.PL

PRZEŁĄCZ NA



polsat box

POZYCJA 85

CANAL+

POZYCJA 66



POZYCJA 886

vectra

POZYCJA 129



POZYCJA 111/352

TELEWIZJA
NAZIEMNA

WOJ. ŚLĄSKIE

wpilot

PILOT.WP.PL



POZYCJA 27

Koszykarki z Olimpii nadal zwycięskie

WODZISŁAW ŚL. W sobotę 2 grudnia koszykarki ŻKK OLIMPIA WODZISŁAW ŚLĄSKI, na własnym parkiecie odniosły kolejne zwycięstwo w ramach rozgrywek II Ligi Koszykówki Kobiet. Tym razem, po bardzo emocjonującym meczu, pokonały koszykarki AZS UŚ Katowice 88:69 (19:18, 18:19, 33:13, 18:19).

Podopieczne trenerów Damiana Hnidy i Przemysława Jasińskiego, pozostają jedyną niepokonaną drużyną w lidze, notując 6 zwycięstw. W meczu tym brały udział: Patrycja Hnida 27pkt., Aleksandra Piechaczek 20pkt., Wiktoria Mendyk 8pkt., Agata Bąk 7pkt., Paulina Hnida 6pkt., Wiktoria Pawlus 5pkt. (1×3pkt.), Paulina Słodowy 5pkt., Katarzyna Jagła 4pkt., Majka Stefaniak 2pkt., Natalia Drózd 2pkt., Kinga Karwot 2pkt., Amelia Styrnol. - Cieszy kolejne zwycięstwo, jednak nie przyszło one łatwo. Katowiczanki postawiły się, grając agresywnie w

Tym razem, po bardzo emocjonującym meczu, koszykarki ŻKK Olimpia Wodzisław Śląski pokonały zawodniczki AZS UŚ Katowice 88:69 (19:18, 18:19, 33:13, 18:19).



obronie, kryjąc cały mecz na całym boisku. Przyznam, że sprawiało nam to duże problemy. Mimo wszystko jestem zadowolony z gry moich dziewczyn, które na

parkiecie zostawiają serducho, walcząc do końca. Przed nami jeszcze 2 mecze, które rozegramy w grudniu i mam nadzieję, że oba zakończona się naszym zwycięstwem” -

komentuje po ostatnim meczu trener Damian Hnida. Kolejny mecz koszykarki Olimpii, rozegrają we własnej hali już 10 grudnia (niedziela) o godz. 12:00,

przeciwnikiem będzie MKS MOS BETARD Wrocław. Już teraz serdecznie zapraszamy na mecz wodzisławskich fanów koszykówki.

(GM)

FUTSAL

I LIGA (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

III weekend (02/03.12.2023)

Zielone Żubry – Piękny Trawniki 4:7 (2:2)
Michał Jaroszek 2, Bogusław Sobek, Paweł Witt – Michał Rycka 3, Tomasz Wyrobek 2, Kamil Szlufarski 2
Solidne Felgi – AmeWi-Bruk 2:10 (1:3)
Kamil Koczor, Mateusz Gawron – Kevin Gawlik 4, Niko Gawlik 2, Szymon Niedziela 2, Paweł Grud, Mateusz Okręt
PRD Kühn – Stopiw Garage 5:0 (wo)
Zespół Stopiw Garage nie przystąpił do meczu.
Galaktikos – M&D Metallbau GmbH 2:14 (0:4)
Mateusz Kubiniok 2 – Przemysław Stebel 5, Paweł Kulczyk 4, Jacek Wuwer 2, Kamil Glenc 2, Patryk Podstawka.

TABELA

1. M&D Metallbau GmbH	3	9	27:13
2. Piękny Trawniki	3	9	18:12
3. Zielone Żubry	3	6	27:11
4. PRD Kühn	3	6	11:22
5. AmeWi-Bruk	3	3	22:16
6. Galaktikos	3	3	12:23
7. Solidne Felgi Kornowac	3	0	9:21
8. Stopiw Garage	3	-3	7:15

IV weekend (09/10.12.2023)

PRD Kühn – Solidne Felgi Kornowac (sb 20:00), Zielone Żubry – Galaktikos (sb 21:00), AmeWi-Bruk – Stopiw Garage (nd 18:00), Marek&Dariusz Metallbau GmbH – Piękny Trawniki (nd 19:00).

FUTSAL

II LIGA - GRUPA A (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

III weekend (02.12.2023)

Wicher Płonia – Brexit Football 2:4 (0:2)
Paweł Woniakowski, Jarosław Marek – Mateusz Majcherek 2, Rafał Klobuczek, Filip Posmyk
Braun Mebel – Bad Boys Browar 4:9 (0:4)
Radosław Szpiech 2, Jakub Przygoda, Kamil Dziok – Rafał Wróblewski 2, Michał Wyrzykowski 2, Jakub Konopacki, Maksymilian Konopacki, Dawid Myśliwiec, Mateusz Krasicki, Łukasz Kubalik.

TABELA

1. Bad Boys Browar Racibórz	2	6	15:8
2. K-Instal	1	3	15:0
3. Ululani FC	1	3	3:2
4. Brexit Football	2	3	8:8
5. Braun Mebel Racibórz	2	0	6:12
6. Wicher Płonia	2	0	2:19

IV weekend (10.12.2023)

Braun Mebel Racibórz Łakiernia Proszkowna – Wicher Płonia (nd 16:00), Brexit Football – K-Instal (nd 17:00), Ululani FC – Bad Boys Browar Zamkowy Racibórz (nd 20:00).

FUTSAL

II LIGA - GRUPA B (PODOKRĘG RACIBÓRZ)

III weekend (02/03.12.2023)

LKS Ocice – Concrete DM 12:3 (6:0)
Szymon Szramowski 4, Oliwier Mróz 2, Jakub Wiergoń 2, Adam Urbiński, Jakub Gawenda, Damian Tatarczyk, Marcin Jania – Rafał Skatula, Rafał Miczek, Mariusz Duraj
EterKilometer – Biochem Kietrz 2:6 (0:3)
Michael Kiszka, Robert Parys – Kacper Kowalczyk 4, Marcin Broniewicz, Kacper Miśtrzak
Odra Racibórz – Start Pietrowice 1:13 (0:3)
Marcin Piesiak – Sylwester Miazga 3, Paweł Szelepa 2, Łukasz Chalupski 2, Dawid Czorniczek 2, Damian Herud 2, Adrian Chalupski, Piotr Luks (samobójcza).

TABELA

1. Start Pietrowice Wielkie	3	9	26:5
2. Biochem Kietrz	2	6	13:4
3. LKS Ocice	3	6	21:14
4. FC Bałagan	2	3	7:5
5. Concrete DM	3	3	10:21
6. EterKilometer	3	0	5:18
7. Odra Racibórz	2	0	3:18

IV weekend (10.12.2023)

Odra Racibórz – FC Bałagan (nd 21:00).

(ak)



Oliwier Solak urodził się 29.11. o godz. 13.34. Chłopczyk ważył 4815g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Marta i Dawid z Drogomyśla.



Emilka Zurabiani urodziła się 26.11 o godz. 18.25. Dziewczynka ważyła 2700g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Weronika i Bacho z Wodzisławia Śląskiego.



Róża Kłosok urodziła się 25.11 o godz. 10.57. Dziewczynka ważyła 3140g i mierzyła 52cm. Jej rodzicami zostali Marta i Arek z Markłowic. W domu na Różę czeka starsze rodzeństwo, Antosia i Jaś.

Siostry zakonne związane z Gorzycami. Książka księdza Henryka Olszara

GORZYCE W Gminnym Centrum Kultury odbyło się spotkanie autorskie z księdzem profesorem Henrykiem Olszarem, które było związane z jego nową publikacją.

„Z tej ziemi i na tej ziemi. Siostry Zakonne związane pochodzeniem lub zamieszkaniem z parafią świętego Anioła Stróża w Gorzycach w archidiecezji katowickiej” – to tytuł publikacji księdza Olszara, w której przedstawił owoce swoich badań.

Historia sióstr, księży, parafii, diecezji...

Na spotkaniu autorskim ksiądz profesor przedstawił wybrany fragmenty życiorysu sióstr zakonnych i księży. Nie brakowało ciekawostek, związanych z charakterem księży czy miejscem pochodzenia sióstr oraz życiem zakonnym. Okres wojny, zmiany administracyjne oraz wiele innych czynników miały bez wątpienia wpływ na działalność sióstr, tym bardziej, że obecne tereny archidiecezji katowickiej były kiedyś częścią diecezji wrocławskiej.

– Do roku 1922 Górny Śląsk, na którego terenie są granice archidiecezji katowickiej, znajdował się w strukturach kościelnych diecezji wrocławskiej. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku na Górnym Śląsku wzmożło się dążenie mieszkającej tu ludności polskiej do włączenia

się do odrodzonej Rzeczypospolitej. Wobec oporu władz pruskich w latach 1919, 1920 i 1921 wybuchły tu trzy powstania śląskie oraz przeprowadzono plebiscyt pod nadzorem Ligi Narodów (20 marca 1921 roku). W jego wyniku w czerwcu i lipcu 1922 roku część Górnego Śląska została włączona do Polski. 21 października 1921 roku biskup wrocławski Adolf Bertram utworzył na tym obszarze podległą sobie Delegaturę Biskupią na Śląsku, powierzając ją ks. Janowi Kapicy, proboszczowi parafii św. Marii Magdaleny w Tychach. Odpowiadając na dalsze polityczne decyzje i kościelne działania, Stolica Apostolska 7 listopada 1922 roku powołała administraturę apostolską polskiego Śląska. Trzy lata później bullą Vixdum Poloniae unitas 28 października 1925 roku papież Pius XI utworzył diecezję katowicką i włączył ją do metropolii krakowskiej – czytamy na stronie www.archidiecezjakatowicka.pl

Skąd pomysł na takie badania?

Zapytaliśmy księdza profesora skąd pomysł i czy temat sióstr zakonnych został już ostatecznie wyjaśniony.

– Pan redaktor pyta: skąd pomysł? Przeważnie piszemy o księżach, a o siostrach rzadko. Tu się akurat zdarzyło tak, że klasztor mamy na miejscu w Gorzycach, który istnieje 120 lat. Więc sobie pomyślałem, zadałem pytanie: kto stąd wyszedł, jeśli chodzi o siostry zakonne i jakie siostry nam pomagały, przychodząc „ze

Ks. Henryk Olszar – duszpasterz z Gorzyc

Ksiądz profesor

Henryk Olszar urodził się w Gorzycach i jest synem Franciszka Olszara i Alojzji z domu Ganita. W 1983 roku przyjął z rąk bp. Herberta Bednorza święcenia kapłańskie. W 1997 roku otrzymał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie pracy napisanej pod kierunkiem ks. prof. Zygmunta Zielińskiego. Od 2001 roku jest pracownikiem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego. W 2013 roku otrzymał tytuł Gorzycka Perła.

świata”, z dalekich odległości aby spełniać swoje powołanie tu w Gorzycach. Zabawiłem się w detektywa, aby najpierw się dowiedzieć kto, o jednej wiedziałem, o pozostałych zaś nie wiedziałem nic. Dowiadując się z różnych schematyzmów można było w końcu jakoś ustalić dwunastkę sióstr, które są „stąd” czyli z parafii Gorzyce i dwa zgromadzenia zakonne na tym terenie – mówi Nowinom



Ksiądz profesor Henryk Olszar podczas spotkania w Gorzycach.

ks. prof. Henryk Olszar, który podkreśla, że być może są osoby mające wiedzę o jeszcze innych siostrach i taką wiedzę warto byłoby wykorzystać.

Spotkanie ważne dla lokalnej społeczności

– Bardzo się cieszymy, że doszło do takiego spotkania w naszym Gminnym Centrum Kultury, promującego książkę księdza pro-

fesora Henryka Olszara, która została poświęcona siostronom zakonnym pochodzącym z parafii i tym, które pracowały w Gorzycach. Praca benedyktyńska, długo wyczekiwana przez mieszkańców, dlatego cieszę się ogromnie, że ksiądz podejmuje takie tematy, które są bezcenne i ważne – mówi Nowinom dyrektor GCK Bibiana Dawid.

Fryderyk Kamczyk

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Kupię stare motorowery oraz części, tel. 886-187-942.

• Skup wszystkich samochodów. Racibórz. Dojazd do klienta. Płacimy gotówką. Legalna firma. Kontakt: tel. 664-087-328.

• Auto skup Kasacja pojazdów, tel. 795-802-816.

• Opał, węgiel. Szybki transport, tel. 570-817-237.

• Kupię fiata 126p, 125p, polonez, syrena, każdy stan oraz wszystkie nowe części. Dojazd gotówka od ręki, tel. 509-486-266 lub sms.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Bezpieczny kredyt, 2% – pełna oferta. Tel. 730-809-809.

• Kredyt hipoteczny – 13 banków. Tel. 730-809-809.

• Kredyt do 230 tys. RRSO 11,9%. Tel. 730-809-809.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam działkę budowlaną Racibórz Markowice, ul. Klono-wa, pow. 7 arów, cena 75 000 zł, kontakt: 608-362-478.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Garaż do wynajęcia w Racibórz, przy ul. Częstochowskiej nr 11a, Dostępny od zaraz, mury, dach nowy. Cena wynajmu: 330 zł/m-c. Tel. 500-775-699

• Wynajmę kawalerkę 36 mkw., (kompletnie umeblowana), Racibórz, ul. Katowicka, tel. 502-288-081.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Salon Meblowy z Racibórz zatrudni na atrakcyjnych warunkach finansowych osobę z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności do składania mebli. Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, w godz. 9.00 – 17.00. Tel. 660-620-087.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

• Remonty domów, mieszkań, elewacji, łazienek, malowanie dachów, wymiany rynien, białe montaże, tel. 669-921-972.

ZDROWIE**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak -Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badanie tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja: 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, tel. 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:

ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł	• matrymonialne – 10 zł	• praca – 15 zł	• usługi rem.-bud. – 15 zł
• biznes – 15 zł	• nauka – 10 zł	• towarzyskie – 30 zł	• usługi – 15 zł
• gastronomia – 15 zł	• różne – 10 zł	• transport – 15 zł	• wróżby – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł	• podaruję – 10 zł	• turystyka – 15 zł	• zdrowie – 15 zł
• nieruchomości – 15 zł	• zguby – 10 zł	• noclegi – 15 zł	• zwierzęta – 15 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czwone kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie

www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27

Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl

Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171

Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwar@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:

Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535,

e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,

Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672,

e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Adam Karbownik – a.karbownik@nowiny.pl

Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczek, portal@nowiny.pl

Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot



Izba
Wydawców
Prasy



Stowarzyszenie
Gazej
Lokalnych



Druk:
Drukarnia Polskapresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Barbórka 2023. Świętowali górnicy z Pszowa, Rogowa i Zawady

POWIAT W wielu miejscowościach odbyły się uroczystości związane z Barbórką. Były to przede wszystkim uroczyste msze święte. W Pszowie dodatkowo odbył się tradycyjny przemarsz spod Miejskiego Ośrodka Kultury do bazyliki.

Barbórka w Pszowie

Uroczystości rozpoczęły się przemarszem do pszowskiej bazyliki gdzie została odprawiona msza święta barbórkowa. Górnicy z rodzinami, delegacje i



W Pszowie uroczystości rozpoczął przemarsz do bazyliki

władze miasta wyruszyły z Miejskiego Ośrodka Kultury w Pszowie na mszę świę-

tą, która była sprawowana w bazylice Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w

Pszowie. Liturgię sprawował ks. kanonik Andrzej Pyrsz oraz ks. prof. Jerzy

Szymik. Górnicy w strojach galowych włączyli się również w liturgię. Ciekawym elementem był obraz św. Barbary przeniesiony z Cechowni nieistniejącej pszowskiej kopalni KWK Anna, który obecnie na stałe znajduje się w pszowskiej bazylice zaś podczas mszy barbórkowej został wystawiony przed ołtarzem.

Barbórka w Zawadzie

W wodzisławskiej dzielnicy Zawada tradycyjnie nie mogło zabraknąć uro-

czystości związanych z świętem świętej Barbary. Górnicy wraz z rodzinami tradycyjnie spotkali się na mszy świętej sprawowanej w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Zawadzie. Nie zabrakło delegacji strażaków, rolników i Róży Żywego Różańca. Tradycyjnie już w górnictwie mszę włączają się działające w Zawadzie organizacje. Liturgię sprawował proboszcz- ks. Roman Imiołczyk.

Barbórka w Rogowie

Tradycyjna msza święta, w której uczestniczyli górnicy wraz z rodzinami odbyła się w kościele parafialnym. Msza święta barbórkowa w intencji górników i ich rodzin odbyła się w kościele pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rogowie. Górnicy w mundurach galowych również włączyli się w liturgię. Na ołtarzu była figura św. Barbary, zaś sam kościół został udekorowany elementami związanymi z górnictwem. Liturgię sprawował ks. dr Bernard Rak, proboszcz rogowskiej parafii.

(FK)



W Zawadzie na mszy świętej obecne były poczty sztandarowe i warta przy ołtarzu św. Barbary



Górnicy z Rogowa wzięli udział w uroczystej mszy świętej w kościele parafialnym

Sławomir Kulpa odwołany z funkcji dyrektora muzeum... i powołany na nowych warunkach

WODZISŁAW ŚL. Z dniem 30 listopada prezydent Wodzisławia Śląskiego Mieczysław Kieca odwołał z funkcji dyrektora Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomira Kulpę. Został powołany ponownie na stanowisko od 2 grudnia, na kontrakcie menadżerskim.

– Musieliśmy z dyrektorem dojść do porozumienia co do istoty misji i zarządzania obiektem. Do tego porozumienia doszliśmy. 30 listopada odwołałem dyrektora ze stanowiska, a powołałem go dzień później i od 2 grudnia pan dyrektor przeszedł z umowy o pracę na 3-letni kontrakt menadżerski – wyjaśnia Mieczysław Kieca, prezydent Wodzisławia Śląskiego, po-

twierdząc, że pod względem organizacji pracy w muzeum istniał konflikt pomiędzy nim, a dyrektorem placówki.

– Przyjąłem pewne argumenty, wycofałem się z procedury odwołania, która była gotowa. Co więcej, wysłałem pismo do stowarzyszeń związkowych o opinie i te nie były jednoznaczne. Uznałem, że musimy dać sobie jeszcze jedną szansę i przechodzimy na kontrakt menadżerski, zgodnie z ustawą – podkreśla prezydent.

Warto dodać, że w oparciu o kontrakty menadżerskie pracują już dyrektorzy pozostałych instytucji kultury w Wodzisławiu Śląskim – biblioteki oraz Wodzisław-

skiego Centrum Kultury.

Według ustaleń, Pałac Dietrichsteinów ma być nie tylko muzeum, ale instytucją kultury, która w sobie będzie skupiać rozwój kultury, pracę twórczą różnych środowisk, a także stanie się miejscem, gdzie lokalni i regionalni twórcy znajdą opiekę i miejsce do swojej pracy. W pałacu ma być dobrze zakorzeniony regionalizm, skupiający cały powiat. Zostanie także uporządkowana struktura organizacyjna, a pion historyczny i archeologiczny zostanie wzmocniony, co prezydent zapowiedział już na spotkaniu autorskim z Piotrem Hojką 30 listopada.

Do końca stycznia dyrektor muzeum jest zobowią-

zany do przygotowania nowego schematu organizacyjnego i wprowadzenia porządku w organizacji prac obiektu. Jak podkreśla prezydent, ostatnie miesiące (kiedy dyrektor przebywał na zwolnieniu lekarskim) pokazały, że zarządzanie obiektem jest bardzo rozproszone, ale wymaga wprowadzenia odpowiedniej hierarchii i uzupełnienia wakatów na stanowiskach kierowniczych.

Wśród celi strategicznych, ujętych w programie działania Muzeum w Wodzisławiu Śląskim znalazły się m.in. prowadzenie działalności służącej zapewnieniu obsługi historycznej i archeologicznej

wspólnoty mieszkańców miasta i powiatu; realizacja wskaźników projektu i ich kwartalne raportowanie, podobnie jak też raportowanie napotkanych problemów i ścisłe przestrzeganie instrukcji użytkowania obiektu. Ponadto celem będzie tworzenie ośrodka kultury w pałacu, z założeniem organizacji co najmniej 6 koncertów lub widowisk teatralnych, 6 warsztatów tematycznych, 4 wystaw malarstwa lub rzeźby lub fotografii rocznie, z uwzględnieniem działalności twórców lokalnych. Muzeum ma także na celu przygotowanie co najmniej jednej publikacji historycznej rocznie, prowadzenie badań historycznych i ar-

cheologicznych, a także pozyskiwanie środków zewnętrznych na realizację działań.

Z kolei wśród działań programowych ujęto m.in. stałe podnoszenie kompetencji pracowników, wspomnianą organizację struktury placówki, utworzenie pracowni, stworzenie nowej strony internetowej.

Jak zaznacza w rozmowie z naszym dziennikarzem dyrektor Sławomir Kulpa, przyjął przedstawione założenia oraz wymagania. Cele działalności Pałacu Dietrichsteinów będą jednak wymagały odpowiednich nakładów finansowych, aby można było je zrealizować.

Szymon Kamczyk

BARAN 21.03 – 20.04

To nie będzie łatwy tydzień. Między Tobą, a rodziną będzie dochodzić do niepotrzebnych kłótni, co tylko pogłębi Wasze negatywne emocje. Duże ukojenie przyniesie Ci sport i medytacja. Uwolnisz się w ten sposób od swoich męczących myśli i odczuć. Uważaj jednak, by nie przeforsować swojego organizmu.

BYK 21.04 – 20.05

Odważysz robić cię rzeczy, które do tej pory były poza zasięgiem Twojej wyobraźni. Poczujesz się wolny i szczęśliwy. Zacznieś zarażać swoją pozytywną energią inne osoby. Może nie spodobać się to ludziom, którzy do tej pory czerpali najwięcej korzyści z Twoich lęków i obaw.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06

Przed Tobą wiele ciekawych szkoleń, które będą dla Ciebie otwartą furtką na rynku pracy. Będziesz mieć również okazję poznać ciekawe osoby i poszerzyć swoją sieć kontaktów. Pomimo napiętego grafiku, będziesz szczęśliwy i spełniony.

RAK 22.06 – 22.07

Wiele Twoich założeń nie pójdzie zgodnie z planem. Ciężko będzie Ci znaleźć motywację do działania, możesz czuć się zrezygnowany i zmęczony obecną sytuacją. Będzie doskwierał Ci smutek i przygnębienie. Możesz stracić panowanie nad swoimi emocjami i wyżywać się na bliskich Ci osobach.

LEW 23.07 – 22.08

To dobry moment na wprowadzenie zdrowych nawyków i zadbanie zarówno o swoje ciało, jak i psychikę. Odetnij się od negatywnych ludzi i informacji, nie wprowadzaj do swojego życia niepotrzebnego niepokoju.

PANNA 23.08 – 22.09

Będziesz patrzeć na świat przez różowe okulary i widzieć samo otaczające Cię dobro. Dobrze to wpłynie na Twoje samopoczucie i pewność siebie. Pogłębisz swoje zainteresowania i odkryjesz nowe rzeczy, które sprawiają Ci przyjemność.

WAGA 23.09 – 22.10

Możesz zmagać się z silnym smutkiem i przygnębieniem. Ciężko będzie Ci znaleźć coś, co sprawi Ci prawdziwą radość. Negatywne myśli całkowicie zdominują Twoją codzienność i wpłyną zarówno na Twoje życie prywatne, jak i wydajność zawodową. Nie obawiaj się skorzystać z pomocy specjalisty.

SKORPION 23.10 – 21.11

Poświęć więcej czasu na odpoczynek i lenistwo. W głowie pojawi się chęć wyjazdu w zaciszne miejsce, z dala zgiełku miasta. To będzie dla Ciebie chwila na odświeżenie umysłu i złapanie dystansu do codziennych problemów.

STRZELEC 22.11 – 21.12

Staniesz przed wieloma trudnymi wyborami. Postaraj się dobrze przeanalizować wszystkie swoje za i przeciw, nie podejmuj też decyzji pod wpływem impulsu czy silnych emocji. W miarę możliwości zasięgnij opinii innych osób, ich zdanie może być dla Ciebie bardzo pomocne.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01

Będziesz musiał zmierzyć się z wieloma przeciwnościami losu. Plany, które miałeś, nie pójdą po Twojej myśli, a to tylko podbuduje Twoją złość i frustrację. Postaraj się przygotować jakiś plan B, który będzie dla Ciebie najmniej bolesnym wyjściem z sytuacji, w której się znalazłeś.

WODNIK 20.01 – 18.02

Zrealizujesz wszystkie swoje zawodowe cele i postanowisz więcej czasu poświęcić sobie i swoim najbliższym. Przed Tobą wiele spotkań z przyjaciółmi, które pozwolą Ci się oderwać od rzeczywistości i złapać wiatr w żagle. To będą miło spędzone chwile.

RYBY 19.02 – 20.03

Skup się na rozwoju osobistym i sprawach zawodowych ale uważaj, by Twoja determinacja nie zaprowadziła Cię w ślepej uliczkę. Postaraj się znaleźć równowagę między pracą i nauką, a czasem wolnym i swoim życiem prywatnym. Nie zaniedbuj relacji, na których Ci zależy.

Opracował Algiz • www.wrozbyonline.pl

Kupno, nabycie czegoś		3:3 na boisku „Wędzi” płuca		Zapisana cyframi		Strażacka ośka		Między pagórkami		Duma matki		Tatrzańskie drzewo		Antypoda meły		11	
Wezwanie pacyfisty		13				2				31		Cięty w wazonie		5			
Rodzimy rywal Winiar						Naruszewicz lub Segda						Auto z b. NRD Gatunek jabłoni		Duży pies gończy		Łączy kraje Europy	
Juczna samica						14				Modnie ubrany pan		18		3			
Obelżywy utwór		Ciężka praca na ugorze		Rzadkie imię ż.		Samotny człek		Drobina z tony		Przyrządza drinki		Wśród banków (skrót)				Namul rzeczny, szlam	
Ma ją roztropny		Góry m.in. w Polsce		22		Zapalający środek bojowy		Nieuczciwe zamiary		Bliźni brat Artemidy		Skaza na honorze		Frag-ment epopei		Miasto jak głosy jeleni	
Grzaski osad		Bóg islamu		20		Dawna wnęka sypialna		Brzęczą-ty w niej talary		Część głowy nad brwiami		Galaś na liściu dębu		Dawna Abisynia		Cena zakupu towaru	
Salchow na tafli lodowej		Miasto, polski biegun zimna		... głowy, nawet pracy		Szkłanka chemika		Paul, śpiewał o Dianie		Studiuje nauki o Bogu		Ciąg kilku powieści		Mahatma z Indii		Adam, wioślarz	
... de Bergerac, pisarz francuski		Pod opieką ojczyma		Człowiek dotknięty obłędem		Obcy fantaście		Gatunek węża		Kolonizuje nowe tereny		Tkanina lub stan w USA		Pośred-niczący sklep		Epoka Bacha, Rubensa	
Znane fakty		Ażurowa torba		15		Akrobatyczne w tył		Niewielki grzejnik gazowy do wody		„Napoleońska” wyspa		Pora dzwonięcia budzików		Ćwiczysz dla zdrowia		Piecysz na mazut	
Suszona mięta, szalwia		Jarocka lub Dziedzic		Rycerz z Bogdań- ca		16		Rzadkie imię żeńskie		Bałkań-ska stolica		Mon-strum, paskuda		28			
Filozof z Rotter- damu		8															
1		2		3		4		5		6		7		8		9	
10		11		12		13		14		15		16		17		18	
19		20		21		22		23		24		25		26		27	
28		29		30		31		32									

Pani na lekcji zapytała Jasia:

- Jasiu, odmień przez przypadki „kot”.
- Mianownik – kot, Dopełniacz – kota, Wołacz – kici kici.



Pani pyta dzieci:

- Powiedzcie mi dzieci jakieś zwierzątko na A.

Jasio wstaje i mówi:

- A może to karp?
- Nie Jasiu, siadaj. No dobrze powiedzcie mi teraz zwierzątko na B.

Jasio na to:

- Być może to karp?
- Jasiu za drzwi!

Jasio wychodzi.

- Powiedzcie mi teraz zwierzątko na C.
Nagle drzwi się otwierają i Jasio mówi:
– Czyżby to był karp?



- Cześć tato – mówi syn do ojca informatyka, wchodząc do mieszkania.
- Wróciłem.
- Cześć synu. Gdzie byłeś? – mówi ojciec, nie odrywając oczu od komputera.
- W wojsku tato.



- Mamo kup mi małpkę.
- A czym będziesz ją karmił Jasiu?
- Kup mi taką z zoo, bo takich nie wolno karmić.